

Potwierdzenie dobrej woli

Moskwa skupia uwagę opinii światowej. Wtorowe uroczystości żałobne dla uczczenia zmarłego Jurija Andropowa zgromadziły kilkudziesięciu najwyższych przedstawicieli władz krajów Wschodu i Zachodu oraz Trzeciego Świata.

W stolicy Kraju Rad spotkali się mężowie stanu, reprezentujący różne koncepcje polityki zagranicznej. Spotkali się w okresie napiętej, skomplikowanej i wciąż niebezpiecznej sytuacji międzynarodowej, spowodowanej agresywną polityką USA i ich sojuszników. W wielu rejonach świata nie ustają konflikty, wojny i starcia zbrojne.

Konferencja sztokholmska na półmetku pierwszej sesji

SZTOKHOLM (PAP) — Konferencja sztokholmska w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbioru w Europie dotarła do półmetka pierwszej sesji obrad, która kończy się 16 marca br.

Wśród uczestników i obserwatorów dominuje opinia, że przebieg debaty i dotychczasowe wyniki są zgodne z oczekiwaniami, zaś atmosfera racjonalna i spokojna.

Według miarodajnych ocen, ów etap uściślenia stanowisk potrwa przypuszczalnie do końca obecnej sesji. W przerwie planowanej od 17 marca do 7 maja br. należy oczekiwać dokonania analizy rezultatów pierwszej sesji przez rządy państw uczestniczących i ewentualnie przez odpowiednie gremia obu sojuszywo polityczno-wojskowych. 14 br. na posiedzeniu plenarnym zabrali głos m.in. delegat Bułgarii, amb. Ljuben

Suwałki
PRON ciągle poszukuje najlepszych form działania
Edward Smoła
— przewodniczącym RW PRON

Inf. wł. Wczoraj, 15 br. w Suwałkach obradowała RW PRON. Omawiano kierunki pracy rady wojewódzkiej w br. oraz zadania dla ogniw Ruchu mające na celu umocnienie reformy gospodarczej. W posiedzeniu uczestniczył i sekretarz KW PZPR Waldemar Berdys, prezes WK ZSL — Kazimierz Kozioł, przewodniczący WK SD — Jerzy Gryko, przewodniczący WRN — Jan Nowakowski, wojewoda Kazimierz Jabłoński.

Transplantacja serca
w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — W Pradze dokonano pierwszej w Czechosłowacji udanej transplantacji serca. Operację przeprowadzono 31 stycznia po wieloletnich przygotowaniach w Instytucie Medycyny Klinicznej i Eksperymentalnej (IKEM) pod kierownictwem prof. dr. Vladimira Kocandru. Serce wszczepiono 44-letniemu technikowi z kombinatu hutniczego w Ostrawie. W okresie pooperacyjnym nie doszło do żadnych powikłań, pacjent opuścił już szpital.

Przypadkowy alarm nuklearny

LONDYN (PAP) — Mieszkańcy Coventry i pobliskich miast wpadli w histerię, kiedy o godzinie 8 rano przez 30 sekund przeraźliwie wyży syreny

pogoda
PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego,
łomżyńskiego i suwalskiego
Dziś — bezchmurnie lub zachmurzenie małe.
Temperatura: maksymalna od —3 do —8 stop. C, minimalna od —15 do —18 stop. C.
Wiatr: słaby z kł. zach. i północ. — Danuta, J. — bez istotnych zmian (ms)

dzieckim, zwłaszcza rozmowy wiceprezesa USA G. Busha, premiera Wielkiej Brytanii i kanclerza RFN. W czasie rozmowy K. Czerniaki z G. Bushem zwrócił mu uwagę na przypomnienie sekretarza generalnego KC KPZR, że stosunki między ZSRR i USA mogą być oparte o równe bezpieczeństwo obu stron i zasadę nieingerencji, a także jego stwierdzenie, że jeśli Stany Zjednoczone gotowe są szanować tę zasadę w prak-

Ciąg dalszy na str. 2

rakteru techniczno-wojskowego, ponieważ przyznają się również do wzrostu ogólnego bezpieczeństwa i do poprawy klimatu politycznego.



Dwuletnia już tradycja ma w białostockiej Centrali Nasion dostarczanie zamówionego przez rolników ziarna siewnego do ich gospodarstw. Przed tegoroczną akcją wiosennego siewu przygotowano 1000 ton zboża i ponad 3 tysiące ton ziemiaków. Łagodna zima sprawiła, że w białostockim Oddziale CN już od połowy stycznia przewozi się ziarno do zagrod.

Wiosna już puka do zagrod
Nareszcie przełom w sprzedaży nawozów
INFORMACJA WŁASNA

▲ W LUTYM 10 PROC. BONIFIKATY
▲ DUŻY POPYT NA AZOTOWE
▲ NIE WSZĘDZIE SĄ WYSTARCZAJĄCE ZAPASY

Po wprowadzeniu na początek tego roku sezonowej bonifikaty na nawozy mineralne znacznie zwiększyła się ich sprzedaż (dotyczy to przede wszystkim tych asortymentów, które objęte są zniżką). Jest więc nadzieja, że w naszym regionie poprawi się poziom nawożenia, co ma zawsze duży wpływ na wysokość plonów.

Trzy lata otwartej kurtyny
urastają do niezwykłych, gdyż wcześniej praktyka „stała na głowie”. Jasniej mówiąc — linia działania rządu gen. Jaruzelskiego, oparta na uchwaleniu „Zjazdu PZPR”, jest prosta: bez tajemnic, rzeczowa, konsekwentna. I to jest właśnie ta codzienność, która ożyła — przetrwała wiele kłopotów i trudności, ale bez specjalnych fanfan i jubileuszy.

Rozmowy były poświęcone problemom Bliskiego Wschodu. W oświadczeniu końcowym, R. Reagan ograniczył się do stwierdzenia, iż należy kontynuować proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, a formuła rozwiązywania konfliktu Blisko-wschodniego musi mieć szerszy kontekst i być „akceptacją cudzych ziem prowadzą do konfliktów i wojen”.

Współpraca Managui z RWPG
HAWANA. W Managui odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne z udziałem kierowników resortów Nikaragui oraz specjalistów krajów członkowskich RWPG.

Delegacja RWPG otrzymała do Managui, aby wypracować zalecenia, a także podjąć

stosunków między Nikaragui i krajami „wspólnoty socjalistycznej” w dziedzinie nauki, techniki i gospodarki.

Walka z kontrewolucjonistami w Afganistanie
DELHI. Oddziały armii afgańskiej i sił bezpieczeństwa przy aktywnym poparciu miejscowej ludności kontynuują pomyślne działania, mające na celu rozbięcie oddziałów kontrewolucyjnych. Agencja Bachtar informuje, iż w wyniku operacji w prowincji Balc, zlikwidowano grupę rebeliantów, która terroryzowała tamtejszą ludność. Rozbito także oddziały kontrewolucjonistów w prowincjach Kandahar, Paktika oraz Paktia i Nangarhar.

Wzorowa służba naszych żołnierzy

WARSZAWA (PAP) — Jednym z zadań mandatowych, powierzonych żołnierzom polskiego kontyngentu wojskowego Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, jest zapewnienie transportu dla po-

trzeb kwatery głównej i pozostałych kontyngentów narodowych.

Polscy kierowcy wojskowi, wykonując te zadania, przejeżdżają średnio w ciągu miesiąca ponad 100 tys. km. W trudnym, często gorzszym terenie i po nie najlepszych drogach przewożą wodę pitną, żywność, paliwo, a także inne materiały. W miesiącu przewożą po 3 tys. ton ładunków i półtora tysiąca osób.

Aby wykonać spoczywające na Polakach obowiązki zarówno kierowcy, jak i żołnierze grupy remontowej wiele czasu poświęcają nadzwyczaj starannie obsłudze pojazdów i niezbędnym remontom. Efekty tej pracy procentują niezawodnością sprzętu.

Funkcjonowanie transportu zależy też od sprawnej pracy służby zaopatrzenia w materiały pędne. Stacja paliwowa obsługiwana przez polskich żołnierzy służy wszystkim pojazdom Sił Zbrojnych ONZ dostarczając tysiące litrów benzyny, oleju napędowego, smarów; dostarcza także naftę do lamp ogrzewczych zamstalowanych na posterunkach.

Wzorowa służba polskich żołnierzy, rzetelne wykonywanie zadań, stałe spotykanie z umiarem wśród dowódców i żołnierzy innych narodowych kontyngentów Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie.

Liban
Odwrót wojsk rządowych

BEJRUT (PAP) — Musulmańskie siły antyrządowe, które przed 10 dniami opanowały Bejrut Zachodni, odniosły jeszcze jedno ważne zwycięstwo wojskowe nad armią profalangistowską. Wyparły one we wtorek wojska rządowe z ważnej pozycji w górach w pobliżu Bejrutu.

Rzecznik armii libańskiej przyznał, że jej oddziały musiały opuścić pod naporem

Spotkanie wydawców

POZNAN (PAP) — W Poznaniu odbywa się kolejne IX posiedzenie grupy roboczej do spraw wydawnictwa Polskiej i NRD. Gospodarzem spotkania jest Wydawnictwo Poznańskie, które zajmuje czołowe miejsce wśród wydawców w dziedzinie literatury pięknej. Celem obecnego spotkania jest wymiana informacji o problemach ruchu wydawniczego Polski i NRD, programowanie działalności wydawniczej, wybranie w dziedzinie literatury pięknej, zagadnienia współpracy z Rumuniam, realizacja wspólnych posiedzeń książkowych i wspólnych produkcji itd.

Jak złapać spekulanta?

■ Nie ma pobłażania dla kanclarzy ■ Komisja ze sklepu—towar na zaplecze ■ Czekolada po 520 zł ■ Meble drożeją za miedzą

INFORMACJA WŁASNA

Towarów w sklepach powoli przybywa. Są jednak takie wyroby, po które ustawiają się szalście kolejki. I tu właśnie przekraczamy próg problemu, za którym kryje się spekulacja. Niedostatek niektórych artykułów stwarza pole do działania rynkowym hienom. Naciągacze nie zawahają się przed złazieniem z człowieka ostatniego grosza. Problem stał się swego czasu tak dokuczliwy, że do walki z handlową nieuczciwością powołano komisję.

Tak jak w całym kraju również w regionie północno-wschodnim powstały one we wszystkich większych ośrodkach miejskich. Ich poczynania są koordynowane przez wojewódzkie sztaby. Wśród przedstawicieli tych organów są milicjanci, pracownicy PIH-u, działacze komitetów członkowskich przy placówkach handlowych, robotnicy. W Łomży powstała nawet komisja złożona wyłącznie z członków ORMO. Ponadto do

działań kontrolnych włączają się ludzie, zajmujący się zawodowo sprawdzaniem uczciwości pracowników handlu i przemysłu. Podstawą funkcjonowania zespołów kontrolujących są opracowane wcześniej programy. Korzysta się również z sygnałów klientów, rozłożonych na nieuczciwość obsługiwanych w handlu czy protekcyjnych form sprzedaży poszukiwanych towarów. Kontrolę są dość częste. W woj. łomżyńskim na przykład ekipy wyjeżdżają w teren dwa razy w tygodniu. Cele tych wizytacji członkowie zespołów poznają dopiero w momencie

Polskie mikroskopy dla Węgier

BUDAPEST (PAP) — Polska-węgierska współpraca gospodarcza i handlowa rozwija się pomyślnie, obejmując coraz to nowe dziedziny przemysłu.

Jednym z jej przejawów jest otwarta w salach Ośrodka Interakcji i Kultury Polskiej w Budapeszcie wystawa zorganizowana przez PHZ „Labinex”.

Ekspozycja ta, na której zaprezentowano m.in. sprzęt kinowy i fotograficzny, stanowi interesującą ofertę handlową. Wystawa spotkała się z dużym uznaniem handlowców węgierskich. Warto przypomnieć, że roczne obroty „Labinexu” z węgierskim partnerem sięgają ok. 10 mln rubli, zaś w porównaniu z rokiem 1983 w br. ma nastąpić ich wzrost o 100 procent. Dostarczamy na tutejszy rynek m.in. mikroskopy produkcji polskich zakładów optycznych — od szkolnych, poprzez laboratoryjne, aż do operacyjnych, aparatury laboratoryjnej, meteorologicznej do badań materiałów, a także sprzęt i powiększalniki fotograficzne różnych typów.

Na zlecenie Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej koordynował badania i opracowanie raportu o stanie strat i możliwości ich ograniczania w rolnictwie oraz przemyśle rolno-spożywczym.

Raport ten został opracowany w 1983 r. W opracowywaniu raportu wzięło udział kilkudziesięciu pracowników naukowych z różnych instytucji rolniczych. Opracowaniem raportu kierował doc. dr hab. Waldemar Michna z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Dziennikarz PAP przeprowadził z nim rozmowę na temat strat w rolnictwie i możliwości ich ograniczania.

Niezwykle dużo szkody materialnej dla rolników, a także dużo zamieszania w myśli ekonomicznej — stwierdził na

O kosmosie w ONZ

Nowy Jork (PAP) — W Nowym Jorku toczy się 21 sesja podkomitetu naukowo-technicznego na temat wykorzystania osiągnięć kosmonautyki w celach pokojowych. Podkomitet ma między innymi rozpatrzyć sposób w jaki wieloletnie życie załogi drugiej konferencji ONZ na temat badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych.

Przedstawiciel Australii, J. Carver, który przewodził obradom, wskazywał na ogromne korzyści jakie wynikają z badań prowadzonych przez racheckie statki i stacje kosmiczne.

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w Magazynie

- ◆ ANNA RADZIUKIEWICZ zastanawia się jak za „zielone” sprzedać budowę?
- ◆ „Przed wyjazdem, ci którzy nie zostali zakwalifikowani na eksportowe roboty, zazdroścąc „wybrańcom”. Ale koledy, którzy wrócili z zagranicy, nie żywią już takich uczuć w stosunku do następnych ekip...
- ◆ ADAM ŁOZOWSKI przedstawia mały fragment większej gołdapskiej całości:
- ◆ „Mógł to powstać Zakopane północy. Plany pozostały w biurkach, gazety piszące o tym są w archiwach, a zawód — w sercach gołdapien. Z planów intensywnego rozwoju zrobiła się zapaść...”
- ◆ JERZY BRODZIUK pyta czy można polubić człowieka wypychającego nos do nieswoich spraw, następcą kłopotów, interpretującego całkiem nie „urzędowo” przepisy a przy tym upartego w dochodzeniu swoich racji?
- ◆ ANIELA ŁABANOW poznała w Moskwie cenionego grafika LWA DURASOWA. Piszemy ponadto:
- ◆ o tym dlaczego architekt urzędniczeje
- ◆ o koncepcji teatru w... Suwałkach
- ◆ o karczmie przy „Wikingu”
- ◆ o kulturze na co dzień
- ◆ o złośliwych telefonach.

Moskwa w centrum uwagi

Ciąg dalszy ze str. 1

tycie, to można przystąpić do normalizacji wzajemnych stosunków. Godny odnotowania jest przy tym fakt, iż G. Busch, który jako wysłannik R. Reagana, miał możliwość osobistego kontaktu z nowym przywódcą radzieckim i dalszymi przedstawicielami najwyższych władz ZSRR, przyszedł, że stanowiska, jakie za prezentowane zostały w czasie spotkania w Moskwie mogą stanowić punkt odniesienia do dalszych rozmów między obu mocarstwami.

Szeroko komentowane są przede wszystkim poniedziałkowe i wtorkowe przemówienia K. Czernienki, a także D. Ustinowa i A. Gromyki. Przemówienia te zostały odnotowane na świecie jako potwierdzenie dobrej woli, i dotychczasowej polityki ZSRR, który niezmennie opowiada się za pokojowym rozwiązaniem wszystkich spornych problemów w drodze poważnych, rzetelnych i konkretnych rokowań, prowadzonych na zasadzie równości. Z wielką uwagą przyjęto też stwierdzenia K. Czernienki, w których opowiedział się za kontynuacją wewnętrznej i zagranicznej polityki ZSRR i za realizacją zasady pokojowej koegzystencji państw o róż-

nych systemach społeczno-politycznych. Dodajmy, iż sekretarz generalny KC KPZR z całą stanowczością podkreślił, iż ZSRR nie pozwoli na naruszenie osiągniętej równowagi wojskowej i wskazał na awanturnicze działania agresywnych sił imperialistycznych.

R. NAJDEKSI

PRON ciągle poszukuje

Ciąg dalszy ze str. 1

wolną i demokratyczną Polskę stał się „Dom weterana”. Wniosek ten został przez Radę zaakceptowany. Postanowiono również powołać Obywatelski Komitet Budowy. Mówiono też o potrzebie regulacji stosunków wodnych na wsł o raz położenia większego nacisku na pracę ogniw terenowych PRON na ochronę środowiska.

Kolejnym punktem obrad były sprawy organizacyjne. Rada przychyliła się do wniosku sygnatariuszy porozumienia PRON, którzy wystąpili o zmianę na stanowisku przewodniczącego Rady Wojewódzkiej. Na funkcję przewodniczącego większością głosów wybrano Edwarda Smole — zastępcę dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych CZSR w Suwałkach, członka

SD, zasłużonego pedagoga, autora kilku podręczników szkolnych, długoletniego działacza rad narodowych i spółdzielczości rolniczej.

Wyrażając w imieniu sygnatariuszy podziękowanie za pracę dla B. Dziadziaka, I sekretarza KW KPZR W. Berdyga podkreślił, że był on jednym z twórców tego Ruchu w Suwałkach. Sprawował funkcję w najtrudniejszym okresie stabilizowania się życia w województwie, w który to proces PRON wniósł swój niemały wkład. Mówca stwierdził, że aktywność PRON stanowi siłę społeczną, która rozminając się jest w stanie eliminować przejawy zła występujące w codziennym życiu.

Rada przyjęła program obchodów 40-lecia PRL w woj. suwalskim.

J. NOWAKOWSKI

Ciąg dalszy ze str. 1

przeciwnika ważny pod względem strategicznym przyczółek na mającej strategiczne znaczenie górze Ridge, dominującej nad Bejrutem. Zdobywcy tej pozycji dali silny anty-rządowy impuls, który umożliwił dysponowanie szerokim korytarzem, łączącym Góry Szuf z południowym Bejrutem, znajdującym się w rękach opozycji. Część wojsk rządowych znalazła się w ten sposób w potrzasku między milicją druzyjską, nacierającą od strony wschodu, a formacjami zsyłowymi, operującymi w południowym Bejrucie. Jak informuje AFP, w środę nad ranem, grupy szturmowe druzyjskie zdobyły skrzyżowanie dróg w podległej miejscowości Chalde, broniące przez oddziały rządowe.

Bejrucki korespondent Agencji Reutersa zwraca uwagę, że bezpośrednim wynikiem klęski wojsk rządowych jest uczestnictwo we wtorek prezydenta Amina Dżemajela w pierwszym od dwóch tygodni spotkaniu z przedstawicielami szerokiej opozycji. Ibański. Jak podają miarodajne źródła, Dżemajel i były prezydent Libanu, Sulejman Farandżila omawiali sposoby przełamania obecnego impasu politycznego, w tym także możliwość anulowania narzuconego Libanowi przez USA porozumienia z Izraelem w sprawie tzw. wycofania obcych wojsk z Libanu. Opozycja uważa umiarkowanie tego układu za względnie realistyczny krok w sprawie unormowania sytuacji w kraju.

W denuncjacji agencjijskiej nawiązywał się do Bejrutu podkreślał, że siły koalicyjne anty-rządowe powiększają przewagę militarną, mimo rozpaczy wojskowych proamerykańskiego rządu Dżemajela utrzymywania swych dotychczasowych pozycji i całej dyplomacji prezydenta Libanu gry na zwłokę. Nie pomaga też interwencja amerykańskich okrętów wojennych, które ostrzegają pozycje milicji szczytowo-druzyjskiej.

Po opóźnieniu strategicznego odcinka szosy przybrzeżnej w Chalde, siły anty-rządowe zajęły pozycje oddalone za-

ledwie o kilkadziesiąt metrów od bazy marynarki wojennej USA. Oddziały szczytowo-kontrolne obecnie także większość rejonu przylegającego do międzynarodowego lotniska, gdzie stacjonuje kontyngent amerykańskiej piechoty morskiej, ewakuowany obecnie na okręty USA. Garnizon armii rządowej w miejscowości

wości Damour jest całkowicie odizolowany przez oblegające go siły opozycji.

Bieg wydarzeń w Libanie wywołał wielkie zamieszanie w rządzie izraelskim. Premier Icahak Szamir zwołał we wtorek wieczorem nadzwyczajną naradę z udziałem najbliższych współpracowników.

Jak złapać spekulanta?

Ciąg dalszy ze str. 1

jawione przez komisję, miały wartość ponad 14 mln zł, mniejsza niż w 1982 r., co wcale jednak nie znaczy, że jesteśmy blisko celu — całkowitego ukroczenia spekulacji. Po prostu wykryto więcej niedociągłości i szwindli, ale o mniejszym „czterech gatunkowym”.

W SUWAŁKACH przeprowadzono w minionym roku blisko 9 tys. różnych kontroli, angażując w to ponad 15 tys. osób. 104 sprawy przekazano milicji. Do prokuratury trafiło pięć spraw, a do Urzędu Skarbowego — 15. Skierowano 315 wniosków do kolegiów, a suma mandatów przekroczyła 212 tys. zł.

Zachłanność niektórych sprzedawców okazała się wręcz niewiarygodna. W czerwcu ubr. komisja zjechała na kontrolę sklepu spożywczo-ego GS w Mikolajkach. Klienci donosili o braku (od paru miesięcy) wyrobów czesko-lodowych i konserw. Na zapleczu znalazł się ten towar wartości ok. 30 tys. zł. Przekazano go od razu do sprzedaży. Komisja odjechała, a personel... zaczął twardo z powraczającymi w sklepach. Udało się natychmiast srogać tych samych kontrolerów. Po ich wyjściu sytuacja się powtórzyła. Ostentacyjnie na ławie oskarżonych zaślodziło pięć osób. Przy okazji okazało się, że w Mikolajkach czekolada jednak biała, lecz na... piwających po jeziorze statkach „biała floty” — po 520 zł za tabliczkę.

Kilka uwag członków wojewódzkiej komisji do wal-

ki ze spekulacją naświetla szerzej problem. Nieporozumieniem są efekty działalności komisji kontroli wewnętrznej w zakładach. W minionym roku w woj. suwalskim owe organy stwierdziły, że w ich przedsiębiorstwach jedynie 15 proc. sprawozdań było nagannych. Kontrole Państwowej Inspekcji Handlowej przyniosły natomiast wyniki negatywne w ponad 70 proc. przypadków. W Suwałkach było podobnie.

Nadal działa u nas sporo grup spekulacyjnych, którzy dysponując listami kolekcjonerskimi i wiedzą „co, kiedy i w jakiej ilości rzecz do sklepu” — uniemożliwiają nabycie towarów ludzimi spoza „branży”. Kupują artykuły poszukiwane, wkładając w tobiele tych klientów, od których wcześniej pobiera odpowiadającą haraczkę. Transakcje są często w mieszkaniach.

Na „lewej” sprzedaży lodów zarabia się ok. 20 tys. zł; załatwienie dywanu o wymiarach 3 na 4 metry kosztuje ok. 30 tys. zł. Dobrze zorganizowane grupy sklepowych cwaniaków grasują w wielkich punktach sprzedaży, gdzie czasem personel sklepu jest odpowiednio opłacony i „zwykli” klient nie kupi na przykład mebli, chociażby stał kilka dni jako pierwszy w kolejce. Po prostu nie zobaczy towaru na oczach, podczas gdy spekulanci wzięli towar do sąsiedniej kamery, gdzie mebel od razu „zyskuje” na wartości kilkadziesiąt tysięcy złotych.

MICHAŁ PIEKAREK

Spotkanie J. Urbana z dziennikarzami

Obraz Polski w prasie zachodniej Problemy życia społeczeństwa

W biurze prasowym rządu odbyło się 15 bm. spotkanie z dziennikarzami krajowymi. J. Urban odpowiadał na pytania dotyczące sytuacji międzynarodowej Polski oraz najważniejszych krajowych problemów społeczno-gospodarczych. Oto najistotniejsze informacje przekazane dziennikarzom:

Jak ocenia pan zmianę obrazu Polski prezentowanego przez zachodnią prasę? — J. Urban odpowiadał: „Jakiś namaj wpływ na to spotkanie rzecznika rządu z korespondentami zagranicznymi — pytał dziennikarz „In-terpressu”. Trudno ocenić — powiedział rzecznik — na ile obraz Polski zmienia się pod wpływem wspomnianych konferencji, a w jakim stopniu jest to wynikiem postępującej stabilizacji życia w kraju. Bezpośrednio po 13 grudnia 1981 r. obraz Polski był bardzo prosty i schematyczny. Ukazywano społeczeństwo nie- nawiązujące i walczące z władzą oraz władzę, która represjonuje społeczeństwo. Obraz ten stopniowo ulegał zmianom. Najpierw zniknął cykl horrorów, a potem zaczął się okres wyolbrzymiania każdego konfliktu i incydentu. Ten okres trwa nadal, z tą jednak różnicą, że wydarzenia o tym charakterze, które nadebrały się do szerokiego rozdmuchnięcia jest też coraz mniej i są one coraz mniej spektakularne. Odpowiadając ostatnio na pytanie korespondenta zagranicznego — dodał J. Urban — poinformowałem zgodnie z prawdą, że jeden z więźniów z prawda, że przestępstwo dokonane z pobudek politycznych jest chory na serce. Po tem w prasie zachodniej ukazała się informacja, że jego życie jest zagrożone...”

Dziś obraz Polski — stwierdził rzecznik — jest bardziej zróżnicowany. Gdy wielkie agencje amerykańskie i niektóre redakcje francuskie przedstawiają sytuację w naszym kraju w sposób złośliwy i wypaczony — to w wielu innych doniesieniach zaczyna pojawiać się coraz więcej doniesień bardziej obiektywnych. Ukazują się publikacje wyrażające wobec Polski od poczekać były niedługo i chybione, lub że ich skuteczność już obecnie jest niewielka i należałoby od tej polityki odstąpić. Zmienia się również sposób pisania o nowych związkach zawodowych, które do niedawna jeszcze traktowano jako „przebudowę partii i rządu”. Jest jednak rzecz zastanawiająca — dodał J. Urban — iż wszystkie te zmiany w sposobie pisania o Polsce dokonywane są jakby na komendę...

Dziś obraz Polski — stwierdził rzecznik — jest bardziej zróżnicowany. Gdy wielkie agencje amerykańskie i niektóre redakcje francuskie przedstawiają sytuację w naszym kraju w sposób złośliwy i wypaczony — to w wielu innych doniesieniach zaczyna pojawiać się coraz więcej doniesień bardziej obiektywnych. Ukazują się publikacje wyrażające wobec Polski od poczekać były niedługo i chybione, lub że ich skuteczność już obecnie jest niewielka i należałoby od tej polityki odstąpić. Zmienia się również sposób pisania o nowych związkach zawodowych, które do niedawna jeszcze traktowano jako „przebudowę partii i rządu”. Jest jednak rzecz zastanawiająca — dodał J. Urban — iż wszystkie te zmiany w sposobie pisania o Polsce dokonywane są jakby na komendę...

Rozmawiał: FRANCISZEK BOBULA

Kolejna wyprawa

WASZYNGTON (PAP) — NASA wyznaczyła już trzech astronautów amerykańskich, którzy w końcu przyszłego roku wezmą udział wspólnie z kolegami europejskimi, w czwartej wyprawie laboratorium orbitalnego „Spacelab”, oznaczonej kryptonimem „D-1”. Ekspedycja zaplanowana jest na wrzesień 1985, a weźmie w niej udział w sumie 8 osób.

Dowodzą misji będzie major lotnictwa Stephen Nagel, a specjalistami pokładowymi Bonnie Dunbar i pułkownik lotnictwa Guion Bluford. Nazwiska pozostałych 5 uczestników eksperymentu, znane będą później.

Dziś obraz Polski — stwierdził rzecznik — jest bardziej zróżnicowany. Gdy wielkie agencje amerykańskie i niektóre redakcje francuskie przedstawiają sytuację w naszym kraju w sposób złośliwy i wypaczony — to w wielu innych doniesieniach zaczyna pojawiać się coraz więcej doniesień bardziej obiektywnych. Ukazują się publikacje wyrażające wobec Polski od poczekać były niedługo i chybione, lub że ich skuteczność już obecnie jest niewielka i należałoby od tej polityki odstąpić. Zmienia się również sposób pisania o nowych związkach zawodowych, które do niedawna jeszcze traktowano jako „przebudowę partii i rządu”. Jest jednak rzecz zastanawiająca — dodał J. Urban — iż wszystkie te zmiany w sposobie pisania o Polsce dokonywane są jakby na komendę...

Rozmawiał: FRANCISZEK BOBULA

Kolejna wyprawa

WASZYNGTON (PAP) — NASA wyznaczyła już trzech astronautów amerykańskich, którzy w końcu przyszłego roku wezmą udział wspólnie z kolegami europejskimi, w czwartej wyprawie laboratorium orbitalnego „Spacelab”, oznaczonej kryptonimem „D-1”. Ekspedycja zaplanowana jest na wrzesień 1985, a weźmie w niej udział w sumie 8 osób.

Dowodzą misji będzie major lotnictwa Stephen Nagel, a specjalistami pokładowymi Bonnie Dunbar i pułkownik lotnictwa Guion Bluford. Nazwiska pozostałych 5 uczestników eksperymentu, znane będą później.

ten wychodził naprzeciw oczekiwaniom „Rzeczni” i „Przeglądu Wiedzy”. Zainteresowanie rządu powołaniem ogólnopolskiej reprezentacji nowych związków zawodowych jest jak się wydaje oczywiste — powiedział J. Urban — jednakże kształtowanie struktur nowych związków nie jest sprawą rządu. Rząd z zadowoleniem powita wszystkie inicjatywy związkowców w tej mierze.

Kilka kolejnych pytań koncentrowało się wokół problemu poziomu życia, inflacji, sprawiedliwego rozłożenia kosztów wychodzenia z kryzysu oraz świadczeń społecznych. Mówiąc o tych sprawach rzecznik stwierdził m.in., iż notując w ubr. pewien wzrost dochodów realnych trzeba pamiętać, iż jest to wielkość statystyczna. Oznacza to, iż opór tych, których dochody wzrosły była też spora grupa takich ludzi, których dochody realne nie zmieniły się lub nawet zmalały. Podobny proces może mieć miejsce również w br. Wiąże się on z realizowaną polityką płac i dochodów. Powierzchnie akceptowana jest m.in. zasada powiązania płacy z wydajnością i efektywnością pracy. Gorzej jest natomiast ze społeczną akceptacją skutków tej zasady. W ustawie o eksterymentach płacowych rząd wypowiedział się za jeszcze mocniejszym powiązaniem płacy z pracą. Jednocześnie konsekwentnie realizowaną jest polityka osłony socjalnej grup ekonomicznie najsłabszych. Walcząc z inflacją, dążąc do sprawiedliwego rozłożenia kosztów kryzysu nie można ośmielić czynników motywacyjnych. Od ich skuteczności zależy przecież pokonanie obecnych trudności ekonomicznych.

W naszych warunkach trudno też mówić o nadmiernych świadczeniach socjalnych. Udział funduszu socjalnego w dochodzie narodowym wynosi ok. 20 proc. i pod tym względem jesteśmy w czołowie krajów socjalistycznych. Przeobrażenia wymaga natomiast struktura świadczeń. Nie chodzi w tym przypadku o zmniejszenie ich udziału, ale o racjonalną politykę socjalną. Rząd stoi na stanowisku, że przede wszystkim trzeba chronić populację przed i poprodukcyjną. Po zostaliśmy grupom wymagającym pomocy trzeba przede wszystkim stworzyć możliwości aktywizacji zawodowej.

Dziennikarz DTV poprosił o scharakteryzowanie stosunków między związkami zawodowymi a administracją gospodarczą i państwową. Stosunki te — odpowiedział rzecznik — układają się na zasadzie partnerstwa, choć występuje wiele trudności, wynikających przede wszystkim ze złożoności sytuacji gospodarczej kraju. W kontaktach administracji ze związkami jest wiele spraw kontrowersyjnych, lecz nie ma rozbieżności na tle politycznym. Reguła jest, że lepiej układają się stosunki między całym ruchem zawodowym a rządem, natomiast trudniej między administracją poszczególnych przedsiębiorstw i ogniw związkowych. Zgryzoty zawinione są często przez administrację gospodarczą. Szczególnie centralnym współpracą polega przede wszystkim na konsultowaniu najistotniejszych problemów i rozwiązań dotyczących ludzi pracy.

Dziennikarz „Monitora Rządowego” TV stwierdził, iż dość rozpowszechnione są opinie, że do Polski „wraca nowe” — stare układy, klipy, aragoneja urzędnicza itp. Czy rząd ma świadomość tych odzysków? — Tę, że „wraca nowe” — powiedział J. Urban — jest bardzo złośliwa, ale mało prawdziwa. Starając się udowodnić jej fałszywość, przypomnieli, iż w ostatnich latach praktycznie prawie cały aparat władzy w Polsce został zmieniony. Przekształcono też w sposób zasadniczy system prawny. Wszystko to nie zmienia faktu, iż recydywa w tej dziedzinie jest jednym z realnych zagrożeń politycznych. Ustawa o radach narodowych i wybory do nich dają społeczeństwu możliwość wzięcia sprawy w swoje ręce i przegrania różnych klęk, któreli itp.

Padło też pytanie co dalej z podwójkami cen w Polsce? — Rzecznik podkreślił, iż w tej dziedzinie nie ma żadnych zmian. Nadal prawomocne są założenia planu, przewidujące wzrost cen w granicach 13 proc., przy czym w znacznej części będą to skutki podwyżek cen dokonanych w ubr. Nikt nie może udzielić gwarancji, że ceny konkretnych towarów nie będą się zmieniały. Rząd będzie natomiast wykorzystywał wszystkie możliwości kontroli i przeciwdziałania — nieuzasadnionym podwyżkom cen.

Zdaniem przedstawicieli „Dziennika Zachodniego”, obecny próg od którego rozpoczyna się naliczanie podatku wyrównawczego działa antymotywacyjnie. Czy rząd zamierza dokonać jakichś zmian w zasadach obliczania tego podatku? — zastrzegając, iż trudno jeszcze o udzielenie jakichś szczegółowych informacji J. Urban powiedział, iż rząd pracuje obecnie nad projektem przewidującym złagodzenie progresji obowiązującej przy wymiarze podatku wyrównawczego. Projekt ten został przesłany do konsultacji z związkami zawodowymi. (PAP)

XIV ZIMOWE IGRZYSKA

Metamorfoza naszych hokeistów Polska-Jugosławia 8:1!

TRZY RAZY NRD W ŁYŻWIARSTWIE SZYBKIM SZTAFETA ZSRR — PO RAZ PIERWSZY BEZ ME-DALU

SANECZKARZE ZAKOŃCZYLI RYWALIZACJĘ

W środę zakończyła się rywalizacja łyżwiarstwa szybkiego w ostatniej konkurencji biegu na dyst. 3000 m potrójne zwycięstwo odnosili reprezentanci NRD. Zwyciężyła Andrea Schoene — w czasie rekordu olimpijskiego — 4:24,79 przed Karin Enke — 4:26,33 — także rekord olimpijski oraz Gabie Schoenbrunn — 4:33,13. Enke w środę zdobyła czwartą medal w Sarajewie. W swym dorobku ma dwa złote i dwa srebrne trofea. Z Polek startowała jedynie Erwin Rys-Perens, zajęła 14 miejsce — 4:42,90.

Polska wystartowała wraz z reprezentantką ChRL, Xiul Wang. Rosyjska bardzo ostro, po stu metrach miała zdecydowaną przewagę nad rywalką, do mety jechała już samotnie. Międzyzycas w pierwszej fazie biegu miała dobre. Po trzech okrążeniach zegar wskazywał rezultat niewiele gorszy od Schoenbrunn. Nasza zawodniczka nie wytrzymała jednak narzuconego przez siebie tempa.

Po b. dobrych występach w biegu indywidualnych na 5 i 10 km narciarki Norwegii były faworytkami sztafety 4x5 km. Doświadczona Berit Anuli i jej trzy młodsze koleżanki Inger — Helen Nybraaten, Ann. Jahren i Brit Pettersen, nie zawiodły oczekiwań i zdecydowanie zwyciężyły, wyprzedzając o 45 sek. zespół Czechosłowacji oraz o 47 sekund Finlandię. Dopiero na czwartym miejscu — ze stratą 1:05,3 finiszowała sztafeta radziecka i to stanowiła największą niespodziankę tej konkurencji. Warto bowiem przypomnieć, że biegaczki radzieckie w każdej poprzedniej olimpiadzie, począwszy od 1956 r. (wtedy pierwszy raz rozegrano sztafetę kobiet) stały na podium — trzy razy na jego najwyższym szczytniku, trzy razy na drugim i raz na trzecim.

Z plecami Norweżek pasjonująca walka toczyły reprezentantki CSRR, ZSRR i Finlandii. Na trzecią zmianę, gdy były za sprawą Burakowej biegaczki radzieckie. Biegaczka na ostatniej zmianie Smetianina wystartowała na drugiej pozycji, z przewagą ok. 10 sek. nad Finką Haemalainen i Jerlovą z CSRR. Wkrótce jednak, tak jak przez większą część biegu na 20 km, reprezentantki tych krajów biegiły razem, do finiszu pierwsza zerwała się dwukrotna złota medalistka w Sarajewie Haemalainen. O drugie miejsce nie wytrzymała Smetianina, natomiast krok w krok za Finką biegła Jerlova z CSRR. Norweżka Anuli była już na mecie, na strumieniu gładzie Jerlova wyprzedziła Finkę i oddała drugiej lokaty do mety.

Zakończyła się olimpijska rywalizacja w zawodach saneczkowych. W ostatniej konkurencji, dwukrotna mistrzyni świata zdobyła Hans Stangassinger i Franz Wembacher (RFN), srebrny — Jewgienij Belousov i Aleksander Białakow (ZSRR), a brązowy Joerg Hoffmann i Jochen Pletscha (NRD). Startowało 15 dwójelek.

Na torze Trebević nie obyło się bez niespodzianek. Największymi sensacjami RPN zdobywając pierwszy złoty medal olimpijski w tej dyscyplinie. Na medal, się „tylko” srebrny spisał na dwójce ZSRR wyprzedzając mistrzów świata Joerga Hoffmanna i Jochena Pletscha (NRD).

Wczorajsze spotkanie w grupie „A” pomiędzy Polską a Jugosławią zakończyło wszystkich sympatyków hokeja Polska wygrała z Jugosławią 8:1 (2:1, 3:0, 3:0). Bramki dla Polski zdobyli: Jerzy Christ — 3, 28 i 55 min., Andrzej Hachula (19), Jan Stopczyk (24), Andrzej Chowaniec (37), Andrzej Żabawa (58) i Stanisław Kłoczek (58 min.).

Spór o działacza

Drużyna pojechała-trener został

Nierobny pomysł przebiegający przygotowania do sezonu ligowego piłkarzy Ruchu Chorzów. Po powołaniu trenera Mirona Baka, w Zakopanem „niebiescy” chyba stracili. Trenera Jak powiadził przedstawiciel PAP sekretarza klubu — Stanisław Fancot drużynie wyjeżdżającej na spotkanie kontrolne do NRD towarzyszyć miał przedstawiciel

Bojownicy rozdzielili medale XI OSM

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w Mikolajkach

Główny, inf. w. Wczoraj na jeziorze Niegolin w Głuszkach zakończyły się finały XI Ogólnopolskich Mistrzostw w Mikolajkach. Po juniorach młodszych we wtorek rozdzielono medale wśród juniorów. W ostatnim dniu sportowcy ze względu na złe warunki rozegrano tylko dwa biegi.

Wyniki: 1. Arkadiusz Kozak (Juniory Olsztyn) — 16,9 pkt., 2. Dariusz Dolega (AKM Gdańsk) — 16,1. 3. Dariusz Runo (Juv. Olsztyn) — 20,4. 4. Sławomir Ostrowski (Baza Wragow) — 23,2. 5. Włodzisław Radwaniec (Juv. Olsztyn) — 23,9. 6. Marek Karłowicz (MWOS Katowice) — 24,0 pkt.

W punktacji województw (Juniorzy) zwyciężył Olsztyn — 42 pkt. przed Suwałkami — 42. Bydgoszcz — 9 i Gdańskiem — 6.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski w bojach, które miały się odbyć w Krywiej, Moskale ze względu na brak warunków zostały przeniesione do Mikolajek. Na jeziorze Śniardwy są dobre warunki do przeprowadzenia tej imprezy. Łódź jest gładką nie śniegu. Mistrzostwa rozpoczyna się w piątek, 17 bm. (inf)

TOTALIZATOR
EXPRESS LOTEK
1 — 5 — 8 — 19 — 33
1 losowanie
7 — 12 — 17 — 21 — 31
11 losowanie
2 — 13 — 22 — 27 — 31

Wiosna już puka do zagrod

Ciąg dalszy ze str. 1

wano 48 proc. planu sprzedaży nawozów. Tylko w styczniu rozprzeczono na ich 21 tys. ton, czyli więcej niż w całym półroczu. Największym popytem cieszyły się azotowe oraz potasowe. Ogółem do tej pory w woj. białostockim wykupiono 35 tys. ton nawozów. W magazynach są spore zapasy — 21 tys. ton (większość to nawozy nie objęte bonifikatą takie jak: saletrzaki, mocznik, polifoska, fosforan amonu i wieloskładnikowe). Na razie nie ma na nie wielu chętnych. W realizacji planu przodują gminy: Supraśl (70 proc.), Narew, Knysszyn i Czar-na Białostocka.

Podobnie wygląda sytuacja w woj. łomżyńskim, gdzie w styczniu sprzedano tyle nawozów co w ciągu sześciu ubiegłych miesięcy. Rozprzeczono min. ponad 12 tys. ton saletry amonowej, prawie 2 tys. ton superfosfatu pylistego, 3 tys. ton granulowanego oraz 3 tys. ton soli potasowej. Na plan roczny wynoszący 62,5 tys. ton sprzedano 21 tys. ton. W każdym gminnym punkcie znajdują się jeszcze spore ilości różnego rodzaju

nawozów sztucznych. Najlepsze wyniki w sprzedaży odnotowano w rejonach: Czyże, Kolaki, Andrzejewo i Śniadowo.

W woj. suwalskim pod koniec ubr. wskazywał realizację planu (6 miesięcy) wynosił niecałe 21 proc., a po ujęciu danych styczniowych wzrósł do 32 proc.

W ciągu miesięcznego obrotu nawozów 15-procentowej bonifikaty rozprzeczono 7 tys. ton nawozów, w większości azotowych (4 tys. ton). Zaczyna się brakować niektórych asortymentów, najbardziej poszukiwanych (saletra, siarczan amonu). Monitor o przyspieszeniu dostaw z przemysłu na razie nie odnosi żadnych skutków.

Obecnie w magazynach znajduje się ponad 4 tys. ton nawozów azotowych, ponad 11 tys. ton fosforowych oraz 6 tys. ton soli potasowej.

Do końca lutego będzie obrotowa 10-procentowa bonifikata. Ten rok dotychczas z niej nie skorzystał, powinién się pospieszyć, jeśli chce zakupić niektóre rodzaje nawozów mineralnych po obniżonych cenach. (GS)

stkiem z załogami robotniczymi. I to jest zrozumiałe. Rząd — choć koalicyjny — to jednak w podstawowych sprawach jest zgodny: klasowa linia partii jest ta główna oś, wokół której ogniskują się wszystkie jego działania.

IX Zjazd KPZR w lipcu 1981 r. określił socjalistyczną odnowę jako drogę porozumienia, walki i reform. Porozumienia — z wszystkimi, którzy chcą socjalistycznego państwa i rozumieją historyczną rolę robotniczej partii. Walki — z wręczownikami. I stałych reform — czyniących nasze życie w ludowym państwie bogatszym i lepszym.

Ta rocznica minęła bez fanfar — i to dobrze. Bez może, dzięki temu było więcej czasu na refleksję: skąd przyszliśmy? Dokąd idziemy? Którędy bieżemy nasza droga? Ogłoszony niedawno program przybliża nas o kolejny dystans.

WOJCIECH PILECKI

Waska specjalizacja Jedni budują – drudzy rujnują

Lustrując jedną z gałęzi naszej gospodarki, kontrole wojskowe powszechnie stawiały dwie. Była to mieszkaniówka. Odrębne, niskie oceny należałyby stawiać administratorom za zaniechanie konserwacji i remontów domów, lecz nie bardzo wiadomo, gdzie tu szukać winnego. W tych kontrolach równie fatalnie wypadli sami mieszkańcy.

Najwięcej lokatorów, którzy zasługują nie tylko na „mieszkanie”, ale wręcz na eksmisję, rekrutuje się spośród tych, którzy dostali mieszkanie z zasobów gospodarki komunalnej. Może dlatego, że przekazano im je niemal za darmo i za symboliczną opłatą pozwolono mieszkac. To zaś, co łatwo przychodzi, bywa niedoceniane. Dewastatorzy czują się bezpiecznie. Terenowe władze nikt nie może przecież wykwaterować na bruk. Muszą dać im, zastępcze mieszkania, a tych nie ma. Po drugie: czy jest sens przeprowadzać kogoś do innego pomieszczenia tylko po to, by zniszczyć kolejny lokal?

Władze białostockie chciałyby groźbę eksmisji uczynić realną. W tym celu planują budować w okolicach Fast baraki o niskim standardzie i wprowadzać do nich zarówno lokatorów dewastujących mieszkania, jak i zadiużonych w opłatach czynszowych. Zanim to nastąpi, prawdopodobnie nadal będą dewastowane windy, mieszkania zamieniane w meliny, a administratorzy w starciach z lokatorami tracić będą... żęby.

Jedni niszczą wyładowując na prawo i lewo swoje agresywne popędy, inni zaś czynią spustoszenia ze względu na własny interes. Wydukiwanie śrubokrętem przybiciów w windzie, stemplowanie butami klatek schodowych, jeśli się nie dorosło do służbowych pieczonek, zdeptanie wszystkiego, co obok budynku wyrósł, należałoby zaliczyć do pierwszej kategorii wykroczeń.

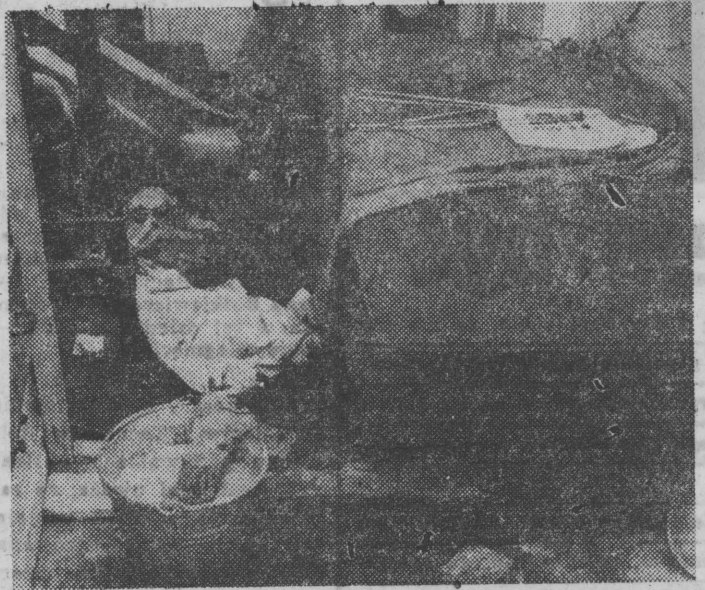
Drugi rejestr jest pojemniejszy. Opłaci się przecież

wykroczyć żarówkę, zdjąć drzwi wejściowe do budynku i komuś je odsprzedać, wylamać drzwi do korytarza prowadzącego do piwnicy, kiedy się zgubiło klucze.

Pewien starszy pan (wszystkie przykłady pochodzą z domów pozostających w gestii Zarządu Budynków Mieszkalnych w Białymstoku) uważa, że opłaci mu się swoje mieszkanie zamienić w magazyn makulatury. Zgromadził jej już tony, zbiera nadal i czeka na podwyżkę cen surowca. Chce zrobić interes. Inny inwestuje w smatę, których sterty zaczęły wypierać z domu rodzinę. Bezdolni wobec „hobbysty” domownicy, zwrócili się z prośbą o pomoc do ZBM. Zarząd okazał się równie bezzilny, ponieważ poza apelami o rozsądek, nie mógł znaleźć żadnego przepisu, który zabraniałby gromadzić w domu przedmioty niegroźne dla otoczenia.

Poważnym problemem są dla ZBM remonty mieszkań. Zgodnie z przepisami drobne naprawy w mieszkaniach kwaterekowych powinien wykonać na własny koszt lokator. Poważniejsze remonty leżą w gestii Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Przychodzi do nas interesant — mówi dyrektor ZBM w Białymstoku, Teodor Klimuk — i oświadcza, że rusza mu się pięć klepek w parkiecie i chciałby, żebyśmy wymienili na własny koszt całą podłogę. Odwołamy. Po miesiącu przychodzi do nas znów ze skargą, że „chodzi” mu już cały parkiet i żadna klepka się nie trzyma. Podobnie jest z piecami. Niektórzy specjalnie dewastują je po to, by Zarząd zafundował nowy. Jeśli komuś nie podobają się płytki PCV, stara się intensywnie podklewać je wodą, by zaczęły się odklejać, ewentualnie zmieniać barwy.



Wbrew pozorom nie jest to wcale pora gorączkowej przebudowy. Tak mieszka się na co dzień i przypadki podobnego traktowania mieszkań wcale nie należą do rzadkości. Tymczasem wiele rodzin czeka na chociażby najmniejszy, ale własny kąt, gdzieś się w wynajmowanych za hajoskie sumy kilkach.

Wiele baterii łazienkowych trzeba wymienić ze względu na zwykłe niedbalstwo ich użytkowników. Wystarczy zostawić przez dłuższy czas nieodkryte kran, a zaraz w baterii tworzą się trwałe wżery. A że woda niepotrzebnie kapie z kranu, potwierdzają badania. Pomiary zużycia wody o godzinie 3 nad ranem, czyli wówczas, kiedy prawie wszyscy śpią, wykazały, że przeciętny blok zużywa jej tyle, ile płynęłoby w pięciu mieszkaniach po odkręceniu wszystkich kranów.

W dewastacji mieszkań z zasobów komunalnych istnieją nawet pouczająca geografia. W Białymstoku przoduje osiedle przy ul. Tuwima. Wiele klatek schodowych trzeba tam przemalowywać zamiast po ośmiu latach, już w połowie okresu ich użytkowania. Najbardziej „cierpią” budynki zamieszkałe przez dużą ilość rodzin, a przodują oczywiście lokatorzy wieżowców. O małe domy lokatorzy troszczą się skutecznie. Dbają o ich stan, nie czekając na wizytę kogoś z biurokracji remontowo-budowlanej.

Dodajmy, że na jednego „remontowca” w białostockim ZBM-ie przypada aż 10 budynków. Podobnie jest w innych miastach. To absurdalne, by jeden człowiek mógł uchronić przed zniszczeniem kilka klatek schodowych i usunąć skutki wężowego niechlujstwa w podłogach. Podobnie jak w przypadku lokali spółdzielczych należy do obowiązków lokatorów. Może konsekwentne egzekwowanie takich obowiązków pozwoliłoby komunalnym mieszkańcom przeżyć w lepszym stanie.

ANNA RADZIUKIEWICZ
Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Tropem TFX Łatwo rozbudzić nadzieje

Przez dwa kolejne wieczory, tuż po głównym wydaniu dziennika telewizyjnego, red. Andrzejewska w rozmowie z dwójką lekarzy-wynalazców reklamowała najnowszą zdobycz polskiej medycyny — tajemniczy TFX. Przedstawiono ów preparat jako panaceum na wszystkie dolegliwości z rakiem włącznie.

Nadzieje cierpiących zostały rozbudzone. Także w Białymstoku. Spróbowałam dowiedzieć się, który z tutejszych szpitali stosuje TFX w terapii leczniczej. Niestety, zamiar spał na panewce.

Jeleniogórska „Polfa” dopiero rozpoczęła produkcję nowego leku. Do białostockiego „Cetarmu” dotarły dotąd tylko minimalne porcje owego specjalu. Nadzieja na wypróbowanie TFX na sobie nieprędko będzie spełniona. (pi)

Inspektor pracy — postać deficytowa

Na Białostocczyźnie społeczni inspektorzy pracy działają tylko w niespełna stu spośród około 1300 zakładów. Podobne proporcje utrzymują się w woj. suwalskim i łomżyńskim.

Trzeba się więc dzielić (nie mówiąc o charakterze instruktażowo - szkoleniowym), by uświadomić przedstawicielom załóg potrzebę istnienia w przedsiębiorstwach inspektorów pracy, współdziałających ze służbami bhp i związkami zawodowymi.

Jak więc w warunkach działalności reformy gospodarczej bronić interesów załóg, dbać o jej zdrowie, bezpieczne warunki pracy i praworządność w zakładzie? Kto ma to robić i jak powinien organizować pracę? Tematy te będą poruszane na popularnonaukowej konferencji organizowanej przez Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa oraz Okręgowy Inspektorat Pracy. Konferencja o ogólnokrajowym zasięgu, odbędzie się w marcu w Białymstoku. Jej organizatorzy zapraszają dyrektorów przedsiębiorstw, inspektorów bhp, przedstawicieli związków zawodowych, społecznych inspektorów pracy, radców prawnych.

Zainteresowani udziałem mogą rozpoznać swoje zgłoszenia do 20 lutego na adres białostockiego TNOiK. Z tej okazji warto chyba skorzystać. (ar)

Wagon-gigant

Zadunek o ciężarze 340 ton może przewieźć wagon zbudowany w Stachanowie, na Ukrainie. Przenaczony jest do przewożenia specjalnych konstrukcji.

Wagon ma 23 metry długości. W zależności od potrzeb może być użyty w całości, lub w dwu oddzielnych sekcjach. (PAP)

Suwalskie w statystyce: rok 1983

Pierwsze oznaki poprawy

Według wstępnych danych, w końcu ub.r. woj. SUWALSKIE liczyło ok. 436 tys. mieszkańców, tj. o 5 tys. więcej niż w 1982 r. W przemyśle społecznym wartość produkcji sprzedanej wyniosła 44,8 mld zł i była wyższa od uzyskanej przed rokiem o ok. 13 proc. Na zwiększenie wartości produkcji wpłynęły — wyższa o 11 proc. wydajność pracy oraz wzrost zatrudnienia o 2 proc. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w przemyśle wyniosło 12.686 zł, a więc było o 26 proc. większe niż w roku poprzednim.

PRODUKCJA

W r. 1983 wzrosła produkcja — płyt wiórowych i skrawkowych o ok. 7 proc., obuwia o ponad 2 proc., masła o 11 proc., wędlin o 8 proc.

Wartość produkcji podstawowej w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych przekroczyła 6,6 mld zł (w cenach bieżących). W porównaniu z 1982 r. była ona wyższa o 28 proc. Na inwestycje przypadło 5,9 mld zł, tj. o 31 proc. więcej. Zwiększenie produkcji budowlano-montażowej wynikało z 19 proc. wzrostu wydajności pracy i zatrudnienia o prawie 8 proc. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne w budownictwie społecznym wyniosło 14.389 zł i było wyższe o 38 proc. aniżeli w 1982 r.

W tym czasie przekazano 3.237 mieszkań o powierzchni użytkowej 209 tys. m kwadr., z tego w gospodarce społecznej — 2.718 mieszkań (151 tys. m kwadr. powierzchni użytkowej). Oznacza to — w porównaniu z r. 1982 — wzrost ilości mieszkań ogółem o 19 proc.

W ub.r. oddano do użytku pawilon pulmonologiczny (101 łóżek), dwa ośrodki zdrowia o dziesięciu gabinetach i sześć przedszkoli (690 miejsc). Wieś zebrała 460 tys. ton ziarna czterech podstawowych

MNIEJ TRZODY CHLEWNEJ

W okresie lipiec — grudzień ub.r. skopiono 97 tys. ton ziarna. Było to o 44 proc. więcej niż w podobnym okresie 1982 r.

Pogłowie bydła wynosiło 322 tys. sztuk i było wyższe — w porównaniu z grudniem 1982 r. — o 3 proc. Trzody chlewnej było w grudniu ub. r. 403 tys. sztuk, co oznacza spadek o 2 proc. Skup żywcza rzeźnego (w wadze żywej) był niższy o 3 proc.

Do spółdzielni mleczarskich dostarczono w ub.r. 338 mln l mleka, w tym z gospodarstw chłopskich — 265 mln l. W stosunku do r. 1982 dostawy tego surowca były wyższe o 15 proc.

WZROST DOCHODÓW

Przychody pieniężne mieszkańców woj. suwalskiego sięgały prawie 47 mld zł, a wydatki zamknęły się kwotą 42

Wzrost dochodów

Przychody pieniężne mieszkańców woj. suwalskiego sięgały prawie 47 mld zł, a wydatki zamknęły się kwotą 42

Ocalić — nie tylko zabytek

W połowie stycznia br. zamieszciliśmy w „GW” list Czytelnika, wytkającego wiele niedociągnięć w Rudce, (gmina Brańsk). Autor ubolewał nad dewastacją zabytkowego pałacu po hrabim Potockim. Odpowiedzi udzielił naczelnik miasta i gminy w Brańsku — Zbigniew Sześciński.

Okazało się, iż z zabytkowym pałacem sprawa wygląda nieco inaczej niż napisał do Czytelnika. Nie jest on tak bardzo zaniebawiany, rokrocznie dokonuje się przeglądu i przeprowadza najpilniejsze prace. Ostatnio pomalowano wnętrze budynku, usunięto przecieki dachowe, naprawiono przewody wentylacyjne oraz piec centralnego ogrzewania. Wartość prac — zdaniem naczelnika — oszacowano na 200 tys. złotych. Prócz tego fachowcy z Politechniki Białostockiej dokonali ekspertyzy zawilgoceń. Uporządkowano również pobliski park, gdzie m.in. w czynie społecznym powstał kort tenisowy.

Także prace przy remoncie stadionu posuwają się naprzód. W ubiegłym roku kontynuowano roboty: nawieziono maczkę ceglana, wykonano dolną warstwę bieżni żużlowej, zasiano trawą płytę boiska. Wartość prac wyniosła prawie 900 tys. zł. Z obzerowania pisma naczelnika wynika, iż spory jest w tym udział mieszkańców Rudki. Właśnie dzięki nim na czas powiła być zakończona budowa rezerwy strażackiej.

„Sygnalizowany przez Czytelnika problem zostanie podjęty i szczegółowo zbadany w okresie letnim, tj. w czasie, kiedy to jest możliwe w udziałem służb branżowych” — kończy Zbigniew Sześciński. (sf)

PRON — drogi porozumienia Gorąco i z sensem

Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego zajmuje w naszym życiu społecznym i politycznym rolę istotną, wyznaczoną także przez Konstytucję. Ważne wydają się jednak nie tylko bieżące prace i zamierzenia PRON, ale także sposób, w jaki swe uprawnienia realizuje. Jest to bowiem pewien wzorzec, do którego czy chcemy czy też nie, trzeba się będzie odnosić przy rozwiązywaniu ważnych spraw kraju.

Przewodniczącym Rad Wojewódzkich w Białymstoku i Łomży zadalismo DWA PYTANIA. Odpowiedzi na nie tworzą propozycje owego wzorca.

1. W ostatnich miesiącach ogólna PRON podjęła się konsultacji dwóch niezwykle ważnych społecznie tematów — podwyżki cen żywności oraz projektu ustawy o wyborach do rad narodowych. Jakie wnioski z tych konsultacji wypływają dla Rady Wojewódzkiej ruchu?

2. Rok jubileusz Polski Ludowej wyzwolił w całym regionie szereg inicjatyw. Mieszkańcy wielu miejscowości i członkowie organizacji młodzieżowych deklarują gotowość podjęcia czynów społecznych. Co RW PRON sądzi o obciążeniu czynów swoim patronatem?

Prof. dr PIOTR BORON
— przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku:

1. Wniosków jest sporo. Uderzała duża emocjonalność w podejściu do obu tematów konsultacji. W kwestii podwyżki cen najwięcej gorących dyskusji było w środowiskach ludzi najmniej zarabiających, żyjących samotnie, bez partnerów rodzinnych. Prócz tego pojawiło się myślenie polityczne, rozważania o sposobach zmniejszenia marnotrawstwa żywności. Pytano np., czy przypadkiem łańcuch od producenta żywności do konsumenta nie jest zbyt długi, a zatem droższy. Wskazywano, że dystrybucja oddziałuje na koszty. Inne postulaty, by system kartkowy nie musiał być taki sztywny. W środowisku handlowców zaproponowano, aby opracować tabele zamienników w poszczególnych grupach towarów reglamentowanych — węglowodanowych, białkowych i tłuszczowych itp.

Z kolei ordynacja wyborcza będzie uwarunkowaniem społecznym naszego ruchu i prawdę mówiąc — jej projekt ustawiał PRON właśnie w centrum działań wyborczych. Przy czym odnośnie wrażenia, że zbyt dużo było dyskusji nad samą techniką wyborczą, gdy wydajemy mi się — istniejące jest wprowadzenie instytucji prawoborów. Bo tak można nazwać zasadę akceptacji kandydatów na zebraniach przedwyborczych. Właśnie na etapie zgłaszania kandydatów dają się być sprawy najważniejsze i trzeba dalej obserwować, jakie implikacje będzie miał ten akt dla dalszej demokracji życia w kraju. Prawdą jest, że ordynacja udziela dużego zaufania na szczeblu ruchowi i ten kredyt będzie realizowany przez ludzi w nim działających.

Łączymy w konsultacji nad tą sprawą wzięło udział co najmniej 12 tys. osób, sądzę więc, że opinia jest wiarygodna.

A co do metody dyskusji — jest ona z pewnością do powtórzenia, ale trzeba ją stale ulepszać, szukać sposobów zwiększenia reprezentatywności osób wypowiadających się.

EDWARD WRÓBEL
— przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Łomży:

1. Rada Wojewódzka PRON w Łomży nie podejmowała konsultacji cen żywności. Natomiast zbieramy obecnie opinie na temat założeń do projektowanej ustawy „O konsultacjach społecznych, dyskusjach publicznych i głosowaniu ludowym”. Będzie to ustawa niezmiennie dla naszego ruchu ważna, określi bowiem formy i zasady konsultacji społecznych, a więc jednego z podstawowych elementów działania PRON. Ustali także dziedzinę tematów poddawanych konsultacjom. Założenie to wydaje się słuszne, gdyż konsultować wszystko, to znaczy nie konsultować nic.

Nie wyciągnęliśmy jeszcze ostatecznych wniosków z konsultacji założeń ordynacji wyborczej do rad narodowych stopnia podstawowego. Ujawniła ona małe zainteresowanie sprawami publicznymi i życiem politycznym większości łomżyńskiego społeczeństwa. W czasie spotkań, mimo sporego udziału ludności, tylko nieliczni zabierali głos. Można sądzić, że społeczeństwo nadal oczekuje potwierdzenia swojego wpływu na decyzje władzy. Pozostałe sprawy otwartą czy uchwaloną przez Sejm ustawą „O ordynacji wyborczej” jest takowych potwierdzeniem.

2. Nie będziemy przyjmować na siebie patronatu nad czynami społecznymi. Uważamy, że idea patronatu zdewaluowała się w latach poprzednich, kiedy to czyniły wypływające z konkretnej potrzeby środków przekształcone zostały w zjawisko propagandowe.

Jest faktem, że w ostatnim okresie wyraźnie wzrosło zainteresowanie czynami społecznymi, zwłaszcza na wsi i w małych miasteczkach. Widzi się, że wiele rzeczy można zrobić samemu. Dalo to asumpt do powołania przez WRN wojewódzkiej komisji ds. czynów społecznych. Jej wiceprzewodniczącym jest działacz RW PRON — Ignacy Uzyński. W budżecie województwa na br. przeznaczono na wspieranie czynów dość znaczne sumy, przy założeniu, że przy niektórych inicjatywach dotacje mogą przekraczać połowę wartości całości robót.

Nasz ruch ma zamiar przejąć rolę inicjującą czynów społecznych i jest to główne zadanie terenowych ogniw PRON. Taki zapis znajduje się w programach działania prawie wszystkich rad terenowych.

Z zagranicy Bazarowe atrakcje

KORRESPONDENCJA WŁASNA Z ALGERII

W El-Oued, na skraju algerskiej pustyni, mamy zasmakować prawdziwej egzotyki: barwnej, gwarnej atmosfery afrykańskiego bazaru. Na dojazdowych drogach ani śladu bruku, asfaltu czy innej nawierzchni. Brnie się w piasku i śmieciach, których sterty rosną w miarę zbliżania się do targowiska. Pierwsi handlarze już okupują bramy, rozkładają towar pod murami, zajmują każdy zakątek wolnej przestrzeni.

Przeciskamy się przez gęsty tłum. Zupnie jak na białostockiej targowicy — czwartek — tyle, że tu jeszcze ciśnie i hulaśliwiej. W całej tej ciżbie tylko dwie kobiety: ja i koleżanka Małgosia. Ostatnie trzy miejscówki — przedstawicielki pięknej widzialny znacznie wcześniej, zanim zapuściliśmy się w rewiry biznesu, dostępne tylko dla mężczyzn. Wszystkie były dokładnie zakwiecone. Spód szelagowego ubioru widać niewielką część twarzy i jedno odsłonięte oko. Próba fotografowania nie powiodła się, bo i ten „negliz” zniknął natychmiast za „franką”.

Na bazarze idzie wszystko: dywany, kocy, kaszabie z wełny wielbłądziej, koziej i owczej. Skracamy w sieć sąsiadów z aukcji z maleńkimi sklepikami i wybieramy kocy-naruty. Kolega — Algierczyk, kibicuje transakcjom: „konieczność musi się targować. Tu taki zwycaj i nawet nieważne, czy jest o co. Może i po powrocie do



Pocztówka z Algieru, z górą milionowej stolicy kraju, nie zapowiada egzotyki jaką napotykalmy na każdym kroku w głębi „Czarnego Lądu”. Tu, w dużym mieście ruch uliczny i zabudowania przypominają każdą europejską metropolię.

FOT. CAF — FRELEK

Film o Puszczy Białowieskiej

W Hajnówce (woj. białostockie) odbył się pokaz filmu oświatowego pt. „Puszcza Białowieska anno domini 1983”. Twórcami filmu są Barbara Barman-Czeczowa, scenarzystka i reżyserka i Janusz Czech — zdjęcia, a producentem — Łódzka Wytwórnia Filmów Oświatowych.

Nowy film powstał głównie z materiałów nakręconych przy realizacji poprzedniego filmu Czeczów — „Król puszczy — Żubr”, z 1982 r. „Puszcza Białowieska anno domini 1983” prezentuje puszczańską faunę i florę oraz formy i metody oddziaływania człowieka na to środowisko. Szczególnie interesujące są sekwencje poświęcone żubrom oraz różnym gatunkom roślin. (PAP)

W ZWIĄZKU Z LIKWIDACJĄ ZAKŁADU USŁUGOWEGO NAPRAW ELEKTROMECHANICZNYCH
w koł. Dąbki Górne nr 1
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Zabudowie
prosi zainteresowane osoby oraz zakłady pracy o odbiór sprzętu do 25 lutego 1984 r.
W przeciwnym wypadku sprzęt przejdzie na własność spółdzielni bez prawa do odszkodowania.
k 602-1

PRACA

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA „WIEBIA” poszukuje w sektorze usługowym lub nieposługującym się maszynami i narzędziami do remontu i naprawy sprzętu w budownictwie mieszkaniowym. Kandydaci: 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
POTRZEBNA dziewczyna do pomocy w gospodarstwie domowym. Kol. Zastawka, 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
ZATRUDNIĘ lakiernik i uczeń lakierni. Wymagane: 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
PRZYMIE do pracy pracowni fizycznej — Zakład Kształcenia i Szkolenia 56, Wasilków 16-010, dojazd z Białegostoku PKS, PKP 7 km, Jerzy Kłuski.
ZATRUDNIĘ młodą dziewczynę do prac domowych, mieszkanie, nauka, nauka. Wymagane: 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
GOSPODARSTWO do pracy w domu, studium, warunki: 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
SAMOTNY młody rolnik poszukuje gospodyni bez nałogów do domu i ogrodu. Wymagane: 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.

LOKALE

MIESZKANIE — kulturalne państwo z małą pomocą starszemu panu. Oferty: Biuro Ogłoszeń 15-322 Białystok, ul. Partyzantów 3 m. 4.
Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
Ob. Ryszarda Pietraka
składają:
współpracownicy BPSF.
k 611-1

RODZINIE

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu naszego pracownika
Mieczysława Borkowskiego
składają:
dyrekcja i pracownicy przedsiębiorstwa „Ektor” w Białymstoku.
k 612-1

RODZINIE

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci byłej pracownicy przedsiębiorstwa
Haliny Langner
składają:
żaloga „Ektor” Białystok.
k 613-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. W. Głuski — w terminie.
Białostocki Teatr Lalek, ul. Kalinowski 13, 15-322 Białystok, godz. 10 i 13.
KINA
„Pokoje” — „Poszukiwacze zaginionych” (od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000, 1001, 1002, 1003, 1004, 1005, 1006, 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, 1015, 1016, 1017, 1018, 1019, 1020, 1021, 1022, 1023, 1024, 1025, 1026, 1027, 1028, 1029, 1030, 1031, 1032, 1033, 1034, 1035, 1036, 1037, 1038, 1039, 1040, 1041, 1042, 1043, 1044, 1045, 1046, 1047, 1048, 1049, 1050, 1051, 1052, 1053, 1054, 1055, 1056, 1057, 1058, 1059, 1060, 1061, 1062, 1063, 1064, 1065, 1066, 1067, 1068, 1069, 1070, 1071, 1072, 1073, 1074, 1075, 1076, 1077, 1078, 1079, 1080, 1081, 1082, 1083, 1084, 1085, 1086, 1087, 1088, 1089, 1090, 1091, 1092, 1093, 1094, 1095, 1096, 1097, 1098, 1099, 1100, 1101, 1102, 1103, 1104, 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112, 1113, 1114, 1115, 1116, 1117, 1118, 1119, 1120, 1121, 1122, 1123, 1124, 1125, 1126, 1127, 1128, 1129, 1130, 1131, 1132, 1133, 1134, 1135, 1136, 1137, 1138, 1139, 1140, 1141, 1142, 1143, 1144, 1145, 1146, 1147, 1148, 1149, 1150, 1151, 1152, 1153, 1154, 1155, 1156, 1157, 1158, 1159, 1160, 1161, 1162, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1168, 1169, 1170, 1171, 1172, 1173, 1174, 1175, 1176, 1177, 1178, 1179, 1180, 1181, 1182, 1183, 1184, 1185, 1186, 1187, 1188, 1189, 1190, 1191, 1192, 1193, 1194, 1195, 1196, 1197, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1204, 1205, 1206, 1207, 1208, 1209, 1210, 1211, 1212, 1213, 1214, 1215, 1216, 1217, 1218, 1219, 1220, 1221, 1222, 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228, 1229, 1230, 1231, 1232, 1233, 1234, 1235, 1236, 1237, 1238, 1239, 1240, 1241, 1242, 1243, 1244, 1245, 1246, 1247, 1248, 1249, 1250, 1251, 1252, 1253, 1254, 1255, 1256, 1257, 1258, 1259, 1260, 1261, 1262, 1263, 1264, 1265, 1266, 1267, 1268, 1269, 1270, 1271, 1272, 1273, 1274, 1275, 1276, 1277, 1278, 1279, 1280, 1281, 1282, 1283, 1284, 1285, 1286, 1287, 1288, 1289, 1290, 1291, 1292, 1293, 1294, 1295, 1296, 1297, 1298, 1299, 1300, 1301, 1302, 1303, 1304, 1305, 1306, 1307, 1308, 1309, 1310, 1311, 1312, 1313, 1314, 1315, 1316, 1317, 1318, 1319, 1320, 1321, 1322, 1323, 1324, 1325, 1326, 1327, 1328, 1329, 1330, 1331, 1332, 1333, 1334, 1335, 1336, 1337, 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1343, 1344, 1345, 1346, 1347, 1348, 1349, 1350, 1351, 1352, 1353, 1354, 1355, 1356, 1357, 1358, 1359, 1360, 1361, 1362, 1363, 1364, 1365, 1366, 1367, 1368, 1369, 1370, 1371, 1372, 1373, 1374, 1375, 1376, 1377, 1378, 1379, 1380, 1381, 1382, 1383, 1384, 1385, 1386, 1387, 1388, 1389, 1390, 1391, 1392, 1393, 1394, 1395, 1396, 1397, 1398, 1399, 1400, 1401, 1402, 1403, 1404, 1405, 1406, 1407, 1408, 1409, 1410, 1411, 1412, 1413, 1414, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1422, 1423, 1424, 1425, 1426, 1427, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433, 1434, 1435, 1436, 1437, 1438, 1439, 1440, 1441, 1442, 1443, 1444, 1445, 1446, 1447, 1448, 1449, 1450, 1451, 1452, 1453, 1454, 1455, 1456, 1457, 1458, 1459, 1460, 1461, 1462, 1463, 1464, 1465, 1466, 1467, 1468, 1469, 1470, 1471, 1472, 1473, 1474, 1475, 1476, 1477, 1478, 1479, 1480, 1481, 1482, 1483, 1484, 1485, 1486, 1487, 1488, 1489, 1490, 1491, 1492, 1493, 1494, 1495, 1496, 1497, 1498, 1499, 1500, 1501, 1502, 1503, 1504, 1505, 1506, 1507, 1508, 1509, 1510, 1511, 1512, 1513, 1514, 1515, 1516, 1517, 1518, 1519, 1520, 1521, 1522, 1523, 1524, 1525, 1526, 1527, 1528, 1529, 1530, 1531, 1532, 1533, 1534, 1535, 1536, 1537, 1538, 1539, 1540, 1541, 1542, 1543, 1544, 1545, 1546, 1547, 1548, 1549, 1550, 1551, 1552, 1553, 1554, 1555, 1556, 1557, 1558, 1559, 1560, 1561, 1562, 1563, 1564, 1565, 1566, 1567, 1568, 1569, 1570, 1571, 1572, 1573, 1574, 1575, 1576, 1577, 1578, 1579, 1580, 1581, 1582, 1583, 1584, 1585, 1586, 1587, 1588, 1589, 1590, 1591, 1592, 1593, 1594, 1595, 1596, 1597, 1598, 1599, 1600, 1601, 1602, 1603, 1604, 1605, 1606, 1607, 1608, 1609, 1610, 1611, 1612, 1613, 1614, 1615, 1616, 1617, 1618, 1619, 1620, 1621, 1622, 1623, 1624, 1625, 1626, 1627, 1628, 1629, 1630, 1631, 1632, 1633, 1634, 1635, 1636, 1637, 1638, 1639, 1640, 1641, 1642, 1643, 1644, 1645, 1646, 1647, 1648, 1649, 1650, 1651, 1652, 1653, 1654, 1655, 1656, 1657, 1658, 1659, 1660, 1661, 1662, 1663, 1664, 1665, 1666, 1667, 1668, 1669, 1670, 1671, 1672, 1673, 1674, 1675, 1676, 1677, 1678, 1679, 1680, 1681, 1682, 1683, 1684, 1685, 1686, 1687, 1688, 1689, 1690, 1691, 1692, 1693, 1694, 1695, 1696, 1697, 1698, 1699, 1700, 1701, 1702, 1703, 1704, 1705, 1706, 1707, 1708, 1709, 1710, 1711, 1712, 1713, 1714, 1715, 1716, 1717, 1718, 1719, 1720, 1721, 1722, 1723, 1724, 1725, 1726, 1727, 1728, 1729, 1730, 1731, 1732, 1733, 1734, 1735, 1736, 1737, 1738, 1739, 1740, 1741, 1742, 1743, 1744, 1745, 1746, 1747, 1748, 1749, 1750, 1751, 1752, 1753, 1754, 1755, 1756, 1757, 1758, 1759, 1760, 1761, 1762, 1763, 1764, 1765, 1766, 1767, 1768, 1769, 1770, 1771, 1772, 1773, 1774, 1775, 1776, 1777, 1778, 1779, 1780, 1781, 1782, 1783, 1784, 1785, 1786, 1787, 1788, 1789, 1790, 1791, 1792, 1793, 1794, 1795, 1796, 1797, 1798, 1799, 1800, 1801, 1802, 1803, 1804, 1805, 1806, 1807, 1808, 1809, 1810, 1811, 1812, 1813, 1814, 1815, 1816, 1817, 1818, 1819, 1820, 1821, 1822, 1823, 1824, 1825, 1826, 1827, 1828, 1829, 1830, 1831, 1832, 1833, 1834, 1835, 1836, 1837, 1838, 1839, 1840, 1841, 1842, 1843, 1844, 1845, 1846, 1847, 1848, 1849, 1850, 1851, 1852, 1853, 1854, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860, 1861, 1862, 1863, 1864, 1865, 1866, 1867, 1868, 1869, 1870, 1871, 1872, 1873, 1874, 1875, 1876, 1877, 1878, 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887, 1888, 1889, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 20

W co ziemniaki społecznie służą

O pracy dzielnicowej organizacji ORMO — „SRÓD-MIEŚCIE” I w Białymstoku mówią: komendant — JÓZEF BUCZEK i zastępca komendanta — STANISŁAW KACPRZYCKI:

Józef BUCZEK: — Nasza stacja siedziba jest I Komendy MO przy ul. Lipowej. Tu pełnią dyżury, przyjmujemy zgłoszenia, przyjeżdżamy na patrol, aby dbać o ład i porządek w dzielnicy. A teren mamy spory — całe śródmieście.

Stanisław KACPRZYCKI: — Skupiamy w swych szeregach 290 członków, w tym 26 kobiet i dwunastu członków honorowych. Są wśród nas członkowie PZPR i SD, licząc grono bezpartyjnych, działaczy PRON i samorządu mieszkaniowego.

JB: — Przedtem było nas więcej, ale zrezygnowaliśmy z tych, którzy figurowali jedynie w statystyce. Nie jesteśmy jednak organizacją zamkniętą.

SK: — Chętnie widzimy w swych szeregach ludzi zaangażowanych społecznie, cieszących się autorytetem w swym środowisku, miłoścu pracy i zamieszkania.

JB: — Zależy nam zwłaszcza na ludziach młodych, pełnych energii i inicjatyw. Stwarzamy możliwości rozwijania zainteresowań w gronie społecznych inspektorów ruchu drogowego, specjalistycznej grupie ruch drogowy czy też specjalistycznej grupie wychowawczej zajmującej się problemami dzieci i młodzieży.

SK: — Chodzi o młodych członków partii i stronnictw politycznych, nauczycieli, członków ZSMP, instruktorów ZHP, studentów białostockich wyższych uczelni, działaczy związkowych.

JB: — Ale nie ma u nas podziału kto jaką rolę pełni. Podkreślam — jest wśród nas miejsce dla bezpartyjnych; o przyjęciu do ORMO przede wszystkim decyduje postawa i zaangażowanie.

SK: — Jeśli wspomnieliśmy o ludziach młodych, to z tej przyczyny, że widzimy taką potrzebę. Stopniowo, na zastrzeżeniu odpowiednim, odchodzili od nas pokolenie, które tworzyło ORMO i działało w pierwszych latach władzy ludowej.

JB: — Może krótko o tym, co robiliśmy w roku ubiegłym. Naszych 290 członków w społecznej służbie spędziło w sumie ponad 24 tys. godzin. Zwrócono uwagę na stwierdzone fakty marnotrawstwa, niesposobności, brak właściwego zabezpieczenia mienia społecznego. Otoczono stałą opieką czterech nieletnich, moralnie zagrożonych. Przeprowadzono 3.600 kontroli przeciwpożarowych i 4.015 kontroli sanitarno-porządkowych. Zwracaliśmy też uwagę na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz

zdarzające się jeszcze niewłaściwe oznakowanie dróg i ulic.

SK: — Tu warto podkreślić spore osiągnięcia jednostek ORMO z osiedli nr 19, 20 i 29 oraz organizacji ORMO przy WPHW i OZLP.

JB: — Naturalnie. Dodam tutaj, że członkowie ORMO przy WPHW, eliminując niewłaściwe zjawiska w handlu, stają jednocześnie w obronie interesów klienta. Leżący natomiast bardzo wiele uwagi poświęcają ochronie środowiska naturalnego.

SK: — Mamy też problemy. Śródmieście — to sprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, zmniejszenia ilości wypadków a co za tym idzie i skutków. Mamy też spore grono dzieci i młodzieży, które weszły w konflikt z prawem, albo zaczynają interesować się „wahaniami”. Jest też sprawa dużej ilości włamań do mieszkań.

JB: — Jeśli chodzi o młodzież, to obserwuje się, że w wielu przypadkach brak jest opieki rodzicielskiej. A co do włamań — zbyt wiele jest jeszcze złodzieży i braku reakcji ze strony sąsiadów na to, co się dzieje na klatce schodowej. Tu nie chodzi o żadne wścibstwo, ale bardziej czynną postawę, zdecydowanie i natychmiastowe reagowanie na pojawienie się osób nieznanych na klatce schodowej lub manipulujących przy drzwiach.

SK: — Jeszcze trzeba wspomnieć o melinach pijackich i miejscach nielegalnej sprzedaży wódki. Wiemy, że są takie m.in. przy ulicach Bema, Czystej, Częstochowskiej, Mazowieckiej, Młynowej, Proletariackiej, Przejazd, Włóknienniczej.

JB: — Rzecz nie jest taka prosta. Nie każdy chce zeznawać, że kuł i drogo zapłacił. Dla sądu musi być dowód.

SK: — Mogę jedynie zapewnić, że tych i innych melin tolerować nie będziemy.

JB: — Niebawem nasze święto, 21 lutego — 38 rocznica powołania ORMO. Nie przewidujemy wielkich uroczystości. Raczej skromnie, w koleżeńskim gronie. Wprowadzimy też podjęliśmy za wkład pracy, przekazemy słowa uznania.

SK: — Nasza satysfakcja są wymierne i konkretne efekty społecznej służby, świadomość, że można polegać na członkach ORMO i jest się pozytywnym.

JB: — To jest dla nas najważniejsze. Czynnie służąc społeczeństwu i wiedząc, że jesteśmy potrzebni.

Rozmawiał: (h)

W kilku wierszach

★ Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 3) proponuje w piątek, 17 lutego br., o godz. 17 spotkanie z kpt. Mariannem Gociem z Wydziału Ruchu Drogowego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Prelegent będzie mówił o przestrzeganiu nowych przepisów prawa ruchu drogowego w praktyce. (ko)

Komunikat MO

2 stycznia br. samowolnie oddał się do Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczy i dotychczas nie powrócił do stałego miejsca zamieszkania WŁADYSŁAW GRYKO, syn Bazyli i Marii z domu Gryko, ur. 17.02.1952 r. w Białymstoku i tam ostatnio zamieszkały przy ul. Malmieda nr 19 m. 13.

CECHY ZEWNĘTRZNE: wzrost 168 cm, postać otyła, włosy ciemne, ciemne oczy, niebieskie, twarz owalna, cera biała, nos średni, uszy duże odstające.

ZNAKI SZCZEGÓLNE: na lewym policzku w okolicy oka tatuaż w postaci kropki. Osoby, które widziały wymienionego po tym dniu, bądź znanego jego pobytu, proszone są o skontaktowanie się z Komisarzatem i MO w Białymstoku lub najbliższą jednostką MO.

Lubię piwo...

...zwierza się nasz Czytelnik — JERZY G., szczególnie zaś piwo kufelkowe, które niestety, jest od dawna w Białymstoku niedostępne. Pracując w zaopatrzeniu, jeżdżąc po kraju stwierdzam, że napitek kufelkowy jest w bród, w każdej niemal gęsiowej gospodzie. Dlaczego brak go właśnie u nas?

Skożę już o piwie. W Czechosłowacji, w miejscowości w Rumunii, dostępne jest ono wszędzie. W nielicznych sklepach, kawiarniach, specjalnych punktach sprzedaży, w barach. W efekcie w miejscach tych nie widać tłumów amatorów ziołatego napoju, a tym samym nie ma wprowadzenia zamieszania — takiej nigdzie nie braknie — są łatwo zauważalni i szybko przyzywani do porządku.

U nas piwo sprzedaje się tylko w nielicznych kawiarniach i sklepach. W rezultacie gromadzi się w nich wielka liczba amatorów, wśród których łatwo znaleźć nieliczny szumowinow. Mało widoczni czują się bezpieczni i odwalają, przez to bardziej skory do rozbój i urabiania opinii wszystkim piwowodom. Dyskrybują piwo, aby uniknąć kłopotów, ograniczają sprzedaż często na żądanie okolicznych mieszkańców — likwidując kolejne punkty sprzedaży. Błędne koło nie zamyka.

Może wzorem bratnich krajów zdecydować się na szeroką sprzedaż niewinnego przeźroczystego napoju? Przemawiają za tym logika i doświadczenia innych — twierdzi nasz Czytelnik. (mg)

Bezimienna uliczka

Naprzeciwko kawiarni „Cristal” w Białymstoku (na zapleczu cerkwi prawosławnej) ciągnie się nie nazwana (ale oznakowana) dotychczas uliczka. Budynki z tej prawej strony przypisano do ul. Lipowej, z lewej zaś do ul. Kalinowskiej. Jeżeli zabrakło patronów godnych firmowania ulicy proponujemy korzystać z prawa odkrywania — nazwać ją moim imieniem i nazwiskiem. Blizsze dane w redakcji. Nieskomorna o propozycji, rzadko jednak w śródmieściu regionalnej metropolii zdarza się odkryć „bezzimną” ulicę. (mg)

Na ratunek kotkowi

W ubiegłą sobotę na Nowym



Dzisiaj ma być bigos. Przy krojeniu kiełbasy Aleksandra Białous, Wiera Gienasimczuk i Anna Szczepanowicz.

Najlepsza stołówka w 1983 r.

Domowy smak z zakładowego kotła

Rozstrzygnięty został konkurs o najlepszą jakość produkcji stołówek zakładowych w roku 1983. Pierwsze miejsce zajęła stołówka WSS „Spółem” przy Zakładzie Energetycznym w Białymstoku. Osiągnięcie to nie stanowi niespodzianki, gdyż w latach ubiegłych zajmowała ona również wysokie lokaty we współzawodnictwie.

Na ogólną ocenę złożyły się wyniki kilkunastu kontroli jakości wydawanych posiłków, ich składu i norm ilościowych, które były przeprowadzane przez przedstawicieli PIII i „Sanepidu”.

O prowadzany po zapleczu przez technologa Irene Szwed jestem zastawiony ciekawością pomieszczeń. Niezbyt wygodne warunki pracy nie przeszkadzają jednak w utrzymaniu wzorowej czystości. Przygotowuje się tutaj codziennie około 320 obiadów. Śniadania i kolacje dla uczniów przyzakładowej szkoły, posiłki regeneracyjne oraz kawę i mleko. Dodatkowo stołówka zaopatruje w

wyroby garmateryjne trzy podległe jej bufety.

Wszystkim tym zajmuje się młoda, 20-osobowa załoga, której część uzupełnia swoje wykształcenie w Technikum Gastronomicznym. Z pracowników o dłuższym stażu na wyróżnienie zasługują mistrz kucharzki Zofia Romanuk, kucharz Aleksandra Białous oraz szefowa kuchni Krystyna Ryczkowska i Elżbieta

Powszechna akcja

od 1 marca do 15 kwietnia br.

Odświeżanie jest obowiązkowe

W związku z napływającymi coraz liczniej sygnałami o rozplenieniu się szczurów w Białymstoku, Prezydent Miasta zarządził powszechną, obowiązkową deratyzację. Akcja ta przeprowadzona będzie w dniach od 1 marca do 15 kwietnia br. przez pracowników Białostockiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji.

Zostaną nią objęte zakłady żywienia zbiorowego, placówki oświatowe, opiekuńcze i handlowe, hotele i domy akademickie, sieć kanalizacyjna, magazyny, zakłady pracy a także nieruchomości z domami wielorodzinnymi na terenie całego miasta oraz domy jednorodzinne w szeroko rozumianym śródmieściu, tj. na obszarze ograniczonym torami kolejowymi od północy i zachodu oraz ulicami Kopernika, Zwierzyniecką i Piastowską od południa i wschodu.

Zarządem i właścicielami nieruchomości na terenie miasta, a więc nie objętych akcją przymusową zaleca się przeprowadzenie odświeżania we własnym zakresie. Sklep chemiczny przy Alei 1. Maja otrzyma zwiększone dostawy trucizn na szczury.

Zarządcy nieruchomości i właściciele lokali zobowiązani są do uprzątnięcia do 1 marca br. wszelkich odpadów kuchennych, które mogą przyczynić się do udostępnienia pomieszczeń dla pracowników BZDDD oraz do powiadomienia lekarzy o ewentualnych przypadkach zatrucia się ludzi.

Koszty akcji deratyzacyjnej w wysokości 90 zł od lokalu ponosi właściciele nieruchomości. Odpowiedzialność należy przekazać do rąk upoważnionych inkasentów lub wpłacić na otrzymanie rachunku.

Jednocześnie Urząd Miejski informuje, że w przypadku odmowy udostępnienia pomieszczeń lub utrudniania przeprowadzania akcji deratyzacyjnej stosowane będą środki przymusu administracyjnego. (ko)

Ktoś powie — dziecinne zabawy nie wart komentarza.

Spośród myślenia i przyjętych systemów wartości, niejednokrotnie, a więc nie objętych akcją przymusową zaleca się przeprowadzenie odświeżania we własnym zakresie. Sklep chemiczny przy Alei 1. Maja otrzyma zwiększone dostawy trucizn na szczury.

Zarządcy nieruchomości i właściciele lokali zobowiązani są do uprzątnięcia do 1 marca br. wszelkich odpadów kuchennych, które mogą przyczynić się do udostępnienia pomieszczeń dla pracowników BZDDD oraz do powiadomienia lekarzy o ewentualnych przypadkach zatrucia się ludzi.

Koszty akcji deratyzacyjnej w wysokości 90 zł od lokalu ponosi właściciele nieruchomości. Odpowiedzialność należy przekazać do rąk upoważnionych inkasentów lub wpłacić na otrzymanie rachunku.

Jednocześnie Urząd Miejski informuje, że w przypadku odmowy udostępnienia pomieszczeń lub utrudniania przeprowadzania akcji deratyzacyjnej stosowane będą środki przymusu administracyjnego. (ko)

Czyja szafa?

10 lutego br. w godzinach porannych na drodze we wsi Kumiłowa (woj. białostockie) znaleziono zwłoki człowieka, którego nie udało się zidentyfikować. Ciało znajdowało się w szafie, która została otwarta przez właściciela. Ciało było w stanie zaawansowanego rozkładu. Właściciel szafy, który jest właścicielem domu, nie chce ujawnić tożsamości zmarłego. Właściciel szafy, który jest właścicielem domu, nie chce ujawnić tożsamości zmarłego.

Śladem krytyki

Pan Zdzisław S., właściciel punktu gastronomicznego sprzedającego hot-dogów, poczuł się urażony notatką w „GW” krytykującą jego wyroby. W liście do redakcji pisał m.in., że „kiełbasa, o której mowa, została zakupiona w barze Zakładu Garmateryjnego w ilości 1 kg po to, aby urozmaicić jadłospis i obok bułeczek z pieczarkami zaoferować klientom kilka porcji prawdziwych hot-dogów. Kiełbasa ta była w jelicie naturalnym; co zostało potwierdzone przez szereg komisji”.

Pan S. nadmieniał również, że nie wpłynęła do niego żadna reklamacja oraz zarzekał się, że nie podał nazwisk osób, które w redakcji skarżyły się na jakość hot-dogów. Inwetywy pod moim adresem pomijam.

Cieszą nas, że autor listu pragnął urozmaicić jadłospis. Nie bardzo mu jednak wyszło. Jelicie naturalne, o którym pan S. wspomina, ma to do siebie, że trudno je przetrzeć, zaś sama kiełbaska jest po prostu niesmaczna. Rzecz gustu? Prawda, lecz nie ulega wątpliwości, że kiełbasa bohrzanska (ho tak się ona nazywa) ze względu na grubą skórkę do hot-dogów nie nadaje.

Nazwisk osób, które interweniowały w redakcji, nie mam prawa bez ich zgody podawać. (ko)

Sulima.

Kierowniczka — Genowefa Wiśniewska, pracuje tu od ponad dziesięciu lat. Dobre wyniki osiągała przez stołówkę w posłków Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Okazuje się, że nie zawsze zakładowa stołówka kojarzy się z nudnymi i nudnymi stołkami. Hustymi lekami i łobuziaki, których wymaga zarówno od swoich pracowników jak i od siebie.

Krótkie rozmowy z konsumentami potwierdzają walory smakowe przyrządzanych tu posiłków. Jadamy prawie tak, jak w domu — mówią pracownicy Zakładu Energetycznego. Słowa te mają całą wartość, gdyż w tym czasie, kiedy w wielu innych stołówkach panuje chaos, tutaj wszystko jest w porządku.

Ludzie chorzy i samotni potrzebują naszej pomocy

W woj. białostockim mieszka kilkadziesiąt tysięcy ludzi starszych, chorych, potrzebujących pomocy. Wiele z nich jest zupełnie samotnych — nie posiadają żadnej rodziny, żadnej „wzajemnej” pomocy. Są wśród nich ludzie niepełnosprawni, przewlekłe chorzy, wymagający opieki.

Zbyt wielu ludzi tych pozostawia się samemu sobie, zapomina o nich zakłady i instytucje, w których pracowali przez kilkadziesiąt lat, zapominają rodziny, sąsiedzi, organizacje społeczne.

Faktem jest, że wielu emerytów i rencistów żyje w niedostatku, ale nie wszyscy wyciągają rękę do pomocy. Dłóżą im jest autentyczna troska o ich los, o to jak przeżyli jeszcze jeden dzień w trudnej samotności, w swoich czterech ścianach.

Zima zawsze jest groźna właśnie dla osób starszych i samotnych. Nie zapomnijmy o nich, nasza pomoc jest im potrzebna. Badamy więc ich potrzeby. Chcemy im pomóc, aby mogli przeżyć. Zaoferujemy im naszą życzliwość i serdeczną troskę. Zaczniemy od swego najbliższego otoczenia. Może w naszym bloku mieszka ktoś stary, chory, samotny. Zaoferujemy im pomoc.

Możliwość jest bardzo wiele. Chodzi głównie o pomoc w zakupach niezbędnych artykułów spożywczych, przyniesienie wody lub węgla, uszczelnienie okien i drzwi, naprawienie zepsutej klamki, wykonanie innych niezbędnych drobnych remontów. Oni sami nie mają już siły, aby uporać się z tymi problemami. Chodzi o troskę o ich zdrowie, o krótkie, ale odwiedziny, które są serdecznie przyjmowane.

Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża w Białymstoku za najważniejsze zadanie uznał m.in. pomoc dla osób samotnych, chorych, niezdolnych. Będziemy w dalszym ciągu zagrożeni, jest pewna liczba ludzi nie posiadających rodzin czy bliskich osób, które mogłyby zastąpić nad nimi opiekę i zapewnić im niezbędną pomoc. W związku z tym apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, do młodzieży, do całego społeczeństwa. Jeśli w naszym sąsiedztwie zamieszkuje ktoś stary i samotny, wyświadczmy mu pomoc, wyświadczmy mu pomoc, wyświadczmy mu pomoc.

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

W kolejnych punktach obrad omówiono formy konsultacji społecznych oraz zadania Miejskiej Rady PRON w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych. (a)

SPORT

Czy renesans

białostockiej siatkówki?

Metalowiec

walczy o II ligę

• MKS Hajnowka

mierzy wysoko

Pierwszy zespół, który wansował w historii białostockiej siatkówki, to zespół Metalowca z Gwardii. Prawo startu w ekstraklasie metalowiec zrealizował w roku 1983. Po trzech sezonach i następnym roku 1988 występował w II lidze. Mecz gwiazdostwo składają komplety gwiazd o hali Jędrzejowskiej. W sezonie 1983-84 walczył w II lidze. W sezonie 1984-85 walczył w II lidze. W sezonie 1985-86 walczył w II lidze. W sezonie 1986-87 walczył w II lidze. W sezonie 1987-88 walczył w II lidze. W sezonie 1988-89 walczył w II lidze. W sezonie 1989-90 walczył w II lidze. W sezonie 1990-91 walczył w II lidze. W sezonie 1991-92 walczył w II lidze. W sezonie 1992-93 walczył w II lidze. W sezonie 1993-94 walczył w II lidze. W sezonie 1994-95 walczył w II lidze. W sezonie 1995-96 walczył w II lidze. W sezonie 1996-97 walczył w II lidze. W sezonie 1997-98 walczył w II lidze. W sezonie 1998-99 walczył w II lidze. W sezonie 1999-00 walczył w II lidze. W sezonie 2000-01 walczył w II lidze. W sezonie 2001-02 walczył w II lidze. W sezonie 2002-03 walczył w II lidze. W sezonie 2003-04 walczył w II lidze. W sezonie 2004-05 walczył w II lidze. W sezonie 2005-06 walczył w II lidze. W sezonie 2006-07 walczył w II lidze. W sezonie 2007-08 walczył w II lidze. W sezonie 2008-09 walczył w II lidze. W sezonie 2009-10 walczył w II lidze. W sezonie 2010-11 walczył w II lidze. W sezonie 2011-12 walczył w II lidze. W sezonie 2012-13 walczył w II lidze. W sezonie 2013-14 walczył w II lidze. W sezonie 2014-15 walczył w II lidze. W

Mimo niedoboru kadry produkcję nie maie

KWARTAŁ br. załoga suwalskiego Zakładu Ociepki „Warmia” przepracuje wykonując ubiory na rynek krajowy. Będą to m.in. modne płaszcze pikowane dla pań, ocieplane kurtki damskie i kurtki męskie z elastobawełny. Tylko jeden zespół szyje niewielką partię kurtki męskiej do RFN. Wykonywane są one z tkanin i dodatków dostarczonych przez kontrahenta i według wzoru dostarczonego przez zleceniodawcę. W ciągu pierwszych trzech miesięcy br. planuje się uszyć 61 tys. różnych ubiorów.

W trzech następnych kwartałach dominować będzie produkcja eksportowa m.in. wiatrów męskich do RFN, płaszczy z tkanin skoropodobnych i stylizowanych do ZSRR. Przy okazji warto nadmienić, że wyroby ze znakami „Warmia” chętnie nabywane były przez — Czechosłowację, Węgry, NRD. Kurtki damskie wykonywane przez suwalską firmę dobrze znają klienci z RFN, kurtki męskie i wiatrówki z ortallonu — klienci Anglii, kurtki męskie ocieplane — Irlandczyki. Wymienione wyroby szły dla tych trzech krajów z materiałów powierzonych. Do pracowni „Warmii” należało jedynie

solidne wykonanie, zgodnie z zamówionym fasonem.

Na razie produkcja „Warmii” idzie zgodnie z planowanymi założeniami. Jak powiedziała nam zastępca kierownika zakładu, Walentyna Stępek — na produkcję w pierwszym kwartale tkaniny są zapewnione. W następnych miesiącach nie powinno być kłopotów z zaopatrzeniem bo to będzie produkcja eksportowa, za którą „Warmia” otrzyma pewne odpisy dewizowe.

Nieco gorzej przedstawia się natomiast sytuacja z zatrudnieniem. Ponad setka stanowisk czeka na kandydatki do pracy. Od kilku już lat notuje się trudność w pozyskaniu pracowników. W celu rozwiązania tego problemu nawiązano kontakty z miejscową Zasadniczą Szkołą Odrzeżową. Ponadto prowadzony jest nabór osób w celu przyuczenia do zawodu.

Trudną sytuację rozładowałyby zapewne mieszkania, ale „Warmia” nie posiada kwatery. W zakładowym mini-hotelu mieszka tylko siedem pracowników. Przydałby się większy obiekt, bo do pracy w „Warmii” ponad 30 proc. załogi dojeżdża spoza Suwałk. (H)



W tej hali szyje się damskie płaszcze pikowane.



Szwaczka — Krystyna Lewoń wykonuje kurtki na krajowy rynek.

Sesja RNMiG w Szczuczynie

Działać skutecznie i konsekwentnie

W Szczuczynie odbyła się pierwsza w bieżącym roku sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy. Głównym jej tematem było uchwalenie miejsko-gminnego planu społeczno-gospodarczego i budżetu na rok 1984.

Jako podstawowe kierunki działań przyjęto: konieczność zakończenia zadań inwestycyjnych rozpoczętych, bądź przekładanych wieloletnio z roku na rok, zapewnienia realizacji zadań wynikających z poprzednio podjętych programów rozwojowych i uwzględnienie realiów co do tempa i rozmiarów przedsięwzięć.

PIERWSZYM i zasadniczym zagadnieniem wymagającym rozwiązania jest kompleks spraw i problemów gospodarki komunalnej i spółdzielczości mieszkaniowej. W bieżącym roku planuje się: rozpoczęcie budowy dwu budynków 35 rodzinnych, w drugiej połowie roku rozpoczęcie budowy 24 rodzinnych budynków międzyzakładowego, przygotowanie terenów pod budownictwo indywidualne na osiedlu Pawełki oraz wykonanie remontów kapitałowych budynków przy ulicach: Szpitalnej i Kilińskiego. Podjęte zostaną również starania na rzecz budowy oczyszczalni ścieków, kolektora ściekowego, wodociągu miejskiego i uzbiorzenia terenu pod budownictwo jednorodzinne.

W zakresie opieki zdrowotnej przewiduje się remont i rozbudowę szpitala. Radnych poinformowano o rozpoczęciu w roku 1985 budowy pawilonu odwykowego dla alkoholików, który będzie użytkowany przy ul. Grunwaldzkiej.

Koszt przedsięwzięcia — 200 mln zł. Poczyni się starania o utworzenie placówek handlowych i usługowych WSS i WPHW. Uruchomi się ponadto zakłady usługowe, pralnie i punkt nabijania syfonów.

W rolnictwie plan roku bieżącego przewiduje realizację zadań na poziomie roku ubiegłego w części dotyczącej struktury zasiewów, plonów oraz skupu. Planuje się natomiast wzrost pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec.

Budżet miasta i gminy wynosić będzie 73,7 mln zł, tj. o 5,5 mln zł więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Na sesji zatwierdzono ponadto miejsko-gminny program oszczędnościowy na lata 1984—85, miejsko-gminny Fundusz Rozwoju Kultury i plan pracy Rady do końca kadencji. Przyjęto uchwały w sprawie przystąpienia do konkursu „Mistrz Gospodarności” i powołania Zespołu Czynów Społecznych — 40-lecia PRL (SAR)

metrach spadnie bardziej niż teraz, ponieważ...

Synoptyk — amator poinformował nas ponadto, że wiosna będzie młoda i ciepła, lato — suche i pogodne (ale dokładniej na temat lata będzie mógł wypowiedzieć się w Wielki Piątek przed świętami Wielkanocnymi), zaś jesień ma być mroźna.

— We wnętrzu swoim posiadł wspaniałość na poły wizerunkowa — twierdził p. Jan Wyrykowski — lecz od ich podania na razie wstrzymuję się, gdyż mogłoby to podziwiać deptrymując na wnętrza ludzkie...

Wierzyć — nie wierzyć? W każdym razie — posłuchać warto.

Z pewnością już wkrótce będziemy mogli skonfrontować z rzeczywistością przewidywania naszego czytelnika. (Kłos)

Milion za pietruszkę!

Ceny artykułów spożywczych artykułami ostatnio uległy znacznym zmianom. Ich wzrost miał gwarantować lepszą jakość. Niestety, jakość nie wzrosła, a w niektórych wypadkach wręcz spadła. I tak jabłka sprzedawane w niektórych sklepach owocowo-warzywnych i budkach mają tę samą cenę, co w roku ubiegłym, są jednak kwaśne, stare i niewiele mają wspólnego

z nazwą wypisaną na kartce. Podobnie sprawa wygląda z grochem. Nawet wielogodzinne gotowanie nie jest w stanie go rozgotować. A już porzucanie kiszonej kapusty wygląda na grę w totolotkę. Trafia na smaczna, nadająca się na surówkę, tak jak wygrać milion w totka.

O zielonej pietruszce w tym okresie zimowym eklekticy gospodynie przestały już nawet marzyć... (bat)

W Kolnie

Też można zrobić w czynie społecznym

PRZYJĘTY PROGRAM czynów społecznych w mieście i gminie Kolno przewiduje wykonanie prac wartości 20 mln zł. Wkład mieszkańców w ich realizację szacowany jest na kwotę 10,5 mln zł.

Ze znaczących przedsięwzięć, realizowanych przy pomocy czynów, wymienić należy kontynuowanie budowy dworca PKS. Postęp robót jest tu widoczny. Brygady Łomżyńskiego Przedsiębior-

stwa Budowlanego wznoszą budynek dworcowy, który w niedługim czasie w stanie surowym przejmie Przedsiębiorstwo PKS w Białymstoku. Wiosną przystąpi się do urządzania stanowisk odjazdowych i zagospodarowania placu manipulacyjnego.

Przy udziale czynów społecznych zakończona będzie budowa drogi Obiedzińsko—Rydzewo i ulepszenie 8,5 km dróg na odcinkach: Brzozowo—Okurów, Rydzewo—Koziki, Zabiele—Czerwone. Na 35 km dróg dokonana będzie naprawa bieżąca.

Przewidywany jest też remont remiz strażackich w Czerwem i Górskich, budowa rowu melioracyjnego na łakach koło wsi Czerwone, a także liczne prace porządkowe. Wartość tych ostatnich winna przekroczyć kwotę 2 mln zł.

Radni Rady Narodowej Miasta i Gminy, akceptując program czynów społecznych, wyrazili przekonanie, że jest to program minimum. W ciągu roku niewątpliwie będą realizowane nowe przedsięwzięcia, szczególnie czyny drogowe. (H)

Zielone złoto...

WŁOMŻY podsumowano ostatnio wojewódzki 6-ty konkurs „Zielone złoto bogactwem rolnika”, którego celem jest upowszechnianie prawidłowego gospodarowania na użytkach zielonych. We wznowionym po roku przerwy współzawodnictwie, w woj. łomżyńskim wzięło udział załedwie 728 rolników gospodarujących na blisko 3,4 tys. ha łąk i pastwisk — z ponad 50 tys. rolników indywidualnych posiadających ponad 120 tys. ha użytków zielonych.

Wpływ na małe zainteresowanie rolników miały w znacznej mierze późny termin nadesłania regulaminów konkursu z Warszawy — podobna sytuacja jest również w tym roku — oraz zbyt małe zainteresowanie... służb rolnych. Interesujące, że największe gospodarstwo zgłoszone z gm. Radziłów (160) — rejonu o stosunkowo niewielkiej powierzchni łąk i pastwisk.

Komisja konkursowa wyróżniła 26 rolników, spośród których po szerszej analizie, do eliminacji centralnych zgłoszone gospodarstwa Czesława Karwowskiego ze wsi Kozłowska (gmina Rajgród) i Edwarda Wroblewskiego z Konepek (gmina Grajewo). Wśród wyróżnionych znalazło się 24 rolników.

W nagrodę każdy z rolników otrzymał konwój do mleka oraz 40 kg zestawów polimiksów, które dostarczył WOPR udzielając stosownych porad. (Hb)

Z milicyjnej kroniki

HANDEL CIAGNIKAMI

Bezprecedensowe w historii woj. łomżyńskiego postępowanie przygotowawcze prowadzi RUSW w Zambrowie, przeciwko rolnikowi Krzysztofowi G. w gminie Rutki. Podejrzany on jest o handel ciągnikami. W r. 1978 Krzysztof G. kupił za 120 tys. zł „Irisa C-330”, a po czterech latach sprzedał za 300 tys. zł. Był już wtedy posiadaczem kolejnego ciągnika tego samego typu, który nabył w r. 1981 za 146,8 tys. zł, a sprzedał w ub. za 400 tys. zł. Interesujące, że salomon nie otrzymał z urzędu gminy. Dochodzenie trwa!

KOMU TAPCZAN. KOMU DWAN?

Robota Szyfka — przysięga zwałanie spekulacji, zrodzonej przez niedostatek zapotrzebna. Ale kroniki milicyjne coraz częściej odnotowywały wypadki czarowniczych handlarzy. Jerzy K. z gminy Woskie Mazowieckie nabył sobie

kłopotów odprowadzając na pulę z zarobkiem 2,5 tys. zł podatki. Jan G. w Radziłowie, Sąd Rejonowy w Grajewie, wyraził w tym roku — oraz zbyt małe zainteresowanie... służb rolnych. Interesujące, że największe gospodarstwo zgłoszone z gm. Radziłów (160) — rejonu o stosunkowo niewielkiej powierzchni łąk i pastwisk.

NEUECHRONNA KONSEKWENCJA

Za każdy swój postępek trzeba było ponieść konsekwencje. Przekonał się o tym Włodzisław z Chrusciew (woj. suwalski), którego aresztowano za kradzież złotej biżuterii, koca, płaszcza skózanego i innych przedmiotów o łącznej wartości ponad 210 tys. oraz radia tranzystorowego. Onu przestępstw dokonano wspólnie z Lechem S. w Łomży przed dziesięcioma i osmioma miesiącami. (Hb)

W łomżyńskiej „Społem”

Wyróżnienia za wzorową pracę

PSS „Społem” w Łomży za trudnią ok. 850 osób pracujących m.in. w 50 sklepach, 39 placówkach żywnościowych, tego i zakładowego oraz sześciu zakładach produkcyjnych. Ze względu na podwyżkę cen żywności swoje święto (29 stycznia) handlowcy „Społem” obchodzili „kilkanaście” dni później. Podczas krótkiej uroczystości z tej okazji Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono Antoniego Rasia, Adama Mierzejewskiego, Janina Wojciecha, Janina Wawrzyniak i Stanisław Kuźma otrzymali

odznaki „Zasłużony Pracownik Handlu i Usług”. 25 osób uhonorowano odznakami „Wzorowy Sprzedawca”.

W ub. obroty spółdzielni przekroczyły 2 mld zł. Szczególnie wzrosła (o 76 proc.) sprzedaż artykułów przemysłowych — do 333 mln zł. Własnym staraniem sprzedano towary wartości 200 mln zł, w tym około 80 dywanów. Planuje się dalsze wzbogacenie łomżyńskiego rynku o towary spoza rozdziału (Hb)

Bezpieczeństwo na drodze

Piesi — bądźcie ostrożni!

Z roku na rok zwiększa się intensywność ruchu drogowego. Przybysza i pieszych, i pojazdów. Nad ich bezpieczeństwem czuwają funkcjonariusze urzędów spraw wewnętrznych. O przedstawienie stanu bezpieczeństwa na drogach województwa suwalskiego poprosiliśmy pracownika Wydziału Ruchu Drogowego WUSW — chor. MARKA RADZIŁOWICZA.

WROKU UBIEGŁYM zanotowaliśmy 375 wypadków drogowych, w których śmierć poniosło 61 osób a 480 doznało obrażeń. W porównaniu z 1982 nastąpił spadek ilości wypadków o 6,1 proc. a zabitych aż o 33 proc. przy równoczesnym wzroście rannych o 2,8 proc. Wzrosła ilość zgłoszonych kolizji drogowych o 59 proc. W związku z tym, że większość użytkowników dróg to piesi, funkcjonariusze Służby Ruchu Drogowego będą na nich zwracać szczególną uwagę. W roku ubiegłym piesi uczestniczyli w 35,5 proc. wypadków. W porównaniu do 1982 nastąpił tutaj nieznaczny spadek. Znaczną większość wypadków spowodowanych przez pieszych (82,2 proc.) wydrężyła się w miastach. Głównymi przyczynami wypadków były nagłe wstąpienie na jezdnię, brak opieki nad nieletnimi, oraz stan nietrzeźwości pieszych.

Zgodnie z nowym prawem o ruchu drogowym piesi korzystający z większych uprawnień ale nie powinni zapo-

Plaga psów

W Grajewie ponownie obserwuje się plagę bezpańskich psów. Całe stada grasują po ulicach miasta i osiedlach mieszkaniowych, stwarzając niebezpieczeństwo dla mieszkańców, szczególnie dla dzieci. Dlatego też Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wzorem roku ubiegłego powinno już rozpocząć akcję wyłapywania waleśniących się bezpańskich psów bez odkładania tego do wiosny. Tego wymaga bezpieczeństwo mieszkańców i porządek w mieście. (mar)

Brakarz — Czesława Cimochońska sprawdza kurtki dla odbiorcy z RFN.

FOT. Z. LENKIEWICZ

Z kroniki przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej

ODBYŁO się kolejne zebranie Prezydium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Oprócz m.in. powołania komisji problemowych, na spotkaniu dominowały sprawy związane z udziałem Towarzystwa w obchodach zbliżającej się 100 rocznicy urodzin zasłużonego etnografa i społecznika — Adama Chętnika oraz nawiązanie bardziej ścisłych kontaktów z załogą statku PZM „Łomża”, zwodowanego w lipcu 1979 roku.

100 rocznica urodzin Adama Chętnika, zwanego ambasadorem Kurpiów, uznanym propagatorem ich zwyczajów, sztuki i kultury materialnej, obchodzona będzie dopiero w przyszłym roku. Z wyprzedzeniem, aby nadać odpowiednią rangę obchodom jubileuszowym, działacze Towarzystwa zabrali się za

przygotowanie programu, planowanie inicjatyw, których realizacja wymaga dłuższego okresu czasu. Z entuzjazmem podchwycano została m.in. propozycja Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego — Urzędu w Łomży sesji naukowej poświęconej życiu i pracy A. Chętnika.

W tym roku minie czwarty rok od podniesienia bandery na statku „Łomża”, którego chętną matką jest dr TERESA SCHRAMM. Niestety — ze względu na brak środków — nie udało się dotychczas do realizacji projektu. Towarzystwo sprzeciwiało się propozycji i wniosków do prezydenta Łomży i innych organizacji, dotyczących m.in. powołania Komitetu Patronackiego statku, ustanowienia TPZL — obok Urzędu Miasta i Gminy, przy ul. Włocławskiej, która gromadziaby w gabinecie przyrodniczym eksponaty przywiezione z różnych stron świata przez załogę. (nom)

Czytelnicy pytają

Rolnik Stefan W. ze wsi Peza (gmina Piątnica, woj. łomżyński) zwrócił się do nas z następującym pytaniem: w latach 1958—66 pracowałem w mleczarni, później — z uwagi na zły stan zdrowia — przeszedłem na rentę. Przez jakiś czas żyłem tylko z niej oraz z tego, co uzyskalem z 4,2 ha ziemi, na której gospodarowałem z matką. W 1976 r. ziemię przekazałem państwu. Obecnie, gdy jestem starszym człowiekiem, wszystkie moje środki do życia to świadczenia z ZUS. 5 tys. zł. renty inwalidzkiej, plus 1,4 tys. zł. za przekazywanie ziemi. Ponieważ jestem sam i do pracy się nie nadaję, jest to naprawdę za mało: muszę przecież płacić za wszystko, poczynając od symbolicznej marcowej. Tymczasem inni, którzy przekazali ziemię państwu, mogą żyć z niej i z matką każdego z nich traktuje się tak, jakby sam oddzielnym gospodarzem. (Kłos)

przedtem, a jeszcze państwo daje im pensję, dużo większą od mojej. Gdzie tu sprawiedliwość? Może po prostu w ZUS nie policzyli moje należności? Przecież gdybym dzisiaj przekazał ten sam kawałek ziemi — a widzę to po sąsiedku — dostałbym dużo więcej pieniędzy. Wątpliwość rolnika wyjaśnia kierownik Wydziału Świadczeń dla Rolników Oddziału ZUS w Zambrowie — Andrzej Szumowski.

Od stycznia ub. r. wszelkie świadczenia rolnikom przekazującym państwu ziemię przeliczane są według następującej zasady: jeśli jest to mąż i żona lub syn i matka każdego z nich traktuje się tak, jakby sam oddzielnym gospodarzem. (Kłos)

Dlaczego mam małą rentę?

racji mówi on, że gdyby dziś przekazywał gospodarzkę, renta za ziemię byłaby wyższa. Za podstawę bowiem naliczeń brano średnią wartość sprzedaży produkcji rolniej z kilku lat, nie uwzględniając ruchu cen, spadku wartości pieniądza oraz dodając określoną kwotę za wielkość gospodarstwa.

Obecnie jest inaczej: ustala się podstawową wysokość 4 tys. zł, następnie oblicza zwaloryzowaną (liczoną po ak-

tualnych cenach) wartość sprzedaży produkcji rolniej i od tego oblicza się dodatki, doliczane do owych wielkości, również na tym, że ZUS nie bierze pod uwagę wielkości powierzchni gospodarstwa, a wartości ziemi.

Pan Stefan W. ma o tyle rację, że faktycznie wiele jest przypadków dowodzących, że

również ogólna waloryzacja świadczeń, która będzie przeprowadzona od marca 1984 r. Tak więc pan Stefan W. otrzymywać będzie od lipca br. nie 1,4 tys. zł. renty rolniczej, a ponad 2,1 tys. zł.

Wiele interwencji dotyczy sposobu naliczania należności osobom, które legitymują się uprawnieniami do dwu rodzajów świadczeń. Jak pan Stefan W., który ma rentę inwalidzką i świadczenia za przekazywanie ziemi. Zasada jest jednoznaczna. W takich przypadkach w całości przysługujące świadczenie, natomiast mniej korzystne świadczenie — w połowie.

Na zakończenie chciałbym podzielić się refleksją. Wiele osób zwraca się do ZUS z mniej lub bardziej uzasadnionymi pretensjami i dowodzi, posługując się konkretnymi przykładami, że zostali pokrzywdzeni. Nie rozumiem chyba jednego: jako pracownicy ZUS nie tworzymy zasad, a jedynie je realizujemy. (nom)

SPORT

Młodzieżowe mistrzostwa LZS

Brązowe medale dla juniorek z suwalskiego

Nieźle wyniki na XXVII młodzieżowych mistrzostwach LZS w konkurencjach klasycznych, które odbyły się w Krosnie osiągnęła reprezentacja woj. suwalskiego. W jej skład weszli zawodnicy trzech klubów — MLKS Pomorzanka Sejny, Junak Góldap i ŁKS Szypliszki.

W pierwszej dwudziestce w biegu na 5 km zajęła 7. zawodniczka z Suwałk. Najlepsze 7 miejsc wywalczyła Jura Kluckińska, 10 była Alicja Olska, a 13 Aldona Kalcin. Ta trójka dziewcząt również w sztafecie 3x5 km zdobyła brązowy medal.

Punktowane 6 miejsce przypadło w udziale młodszemu Markowi Murawskiemu, Andrzejowi Blochowi i Mariuszowi Gejzlerowi w sztafecie 3x3 km. Tylko nieco gorzej wypadły młodzieńcy, Joanna Olszewska, Agnieszka Okuniewicz i Krystyna Łempia plasując się w podobnej sztafecie na 7 pozycji.

Wielkość wspomnianych zawodników to reprezentanci Pomorzanki i Junaka. W młodzieżowych mistrzostwach LZS startowali reprezentanci 11 województw, a także klubu SC Traktor z NRD. (H)

W Białej Piskiej

Zimowe biegi przełajowe

Z braku śniegu coraz częściej rozgrywane są biegi przełajowe. Ostatnio w Białej Piskiej, Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Suwałkach i Rada Gminna LZS w Białej Piskiej zorganizowały zimowe biegi przełajowe o puchar naczelnika miasta i gminy.

Drużynowo wśród dziewcząt i chłopów triumfował Elk przed Oleckiem.

Indywidualnie zwyciężyli: Dziewcząt: 1. Danuta Gutowska, 2. Bogumiła Pawłowska, 3. Agnieszka Deleagacz (wszystkie Elk); chłopcy: 1. Lech Trzonkowski, 2. Waldemar Trzonkowski (oba Elk), 3. Marek Stankiewicz (Biała Piska).

Zawody zorganizowane zostały z okazji wyzwolenia Białej Piskiej.

Na 64 polach

Coraz liczniejszy udział młodzieży

W Łomży zakończyła się wojewódzka spartakiada młodzieży w szachach w grupie juniorów starszych. W zawodach uczestniczyło 20 młodych szachistów, z których 6 awansowało do finału. W rozgrywkach finałowych najlepszym okazał się Wojciech Kozłowski — 4,5 pkt. z 5 partii przed Krzysztofem Sokolowskim i Maciejem Jakubowskim (wszyscy Maraton Łomża) — po 3,5 pkt.

16 dziewcząt rywalizowało w Goldapi w mistrzostwach woj. suwalskiego juniorek młodszych. Zwyciężyła Małgorzata Skibińska — 9 pkt. z 9 partii przed Ewą Dyrzewska (obie Hańcza Suwałki) — 7 pkt. Małgorzata Lato, Iwona Radziejewicz (obie Pomorzanka Sejny), Agnieszka Krzysztopa (Polejzerze Suwałki) — po 6 pkt. oraz Beata Karwowska (PRIM Elk) — 5 pkt.

W tym samym czasie najlepsze juniorki młodsze Suwalszczyzny — Dorota Zegaraska i Barbara Krzysztopa (obie Hańcza Suwałki) uczestniczyły w turnieju kadry narodowej. Zegaraska zdobyła w rozgrywkach w Grudziądzu 3,5 pkt. z 11 partii, a Krzysztopa — w Bydgoszczy — 2,5 pkt. z 10 partii.

W okresie ferii szkolnych ZM TKKF w Suwałkach zorganizował turnieje szachowe dla młodzieży. Startowało 30 uczniów. Wśród dziewcząt zwyciężyła Magdalena Polezarska (SP 1 Suwałki), wśród chłopców — w grupie zaawansowanych — Andrzej Surawski (SP 6 Suwałki) a w grupie początkujących Władysław Kosakowski (SP 3 Suwałki).

W niedzielę 19 bm. o godz. 11 w świetlicy PRIM w Elku przy ul. Suwalskiej 84 odbyło się losowanie rozgrywek suwalskiej „A” klasy. Udział kapitanów drużyn obowiązkowy.

W piątek 17 bm. o godz. 14 w Zespole Szkół Rolniczych w Dowszpedzie rozpoczyna się suwalska wojewódzka spartakiada młodzieży w szachach w kategorii juniorek starszych (dk)